

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

ZBRODNIA KATYŃSKA W KRĘGU PRAWDY I KŁAMSTWA

pod redakcją Sławomira Kalbarczyka



WARSZAWA 2010

Siła przeciw prawdzie. Represje aparatu bezpieczeństwa PRL wobec osób kwestionujących oficjalną wersję Zbrodni Katyńskiej

Ujawnienie przez Niemców 13 kwietnia 1943 r. mogli polskich oficerów zamordowanych przez NKWD było początkiem sowieckiej kampanii propagandowej usiłującej zrzuć odpowiedzialność za tę zbrodnię na hitlerowców. Za rządem sowieckim tezę tę przyjęli polscy komuniści, którzy zaczęli głosić, że zbrodni w Lesie Katyńskim dokonali Niemcy w 1941 r. W PRL-u tzw. kłamstwo katyńskie podtrzymywano do 1989 r., zaś osoby odważające się głośno kwestionować oficjalną wersję o mordzie na polskich oficerach poddawano różnym represjom.

Koniec lat czterdziestych i początek pięćdziesiątych był okresem, kiedy najczęściej skazywano ludzi na różnego rodzaju sankcje karne za głośne wypowiedzi na temat rzeczywistego charakteru sowieckiego mordu. Wielu odważnych, którzy głosili publicznie prawdę o zbrodni w Katyniu i losie żołnierzy Ostaszkowa oraz Starobielska, trafiło wówczas do więzień i obozów pracy. Wśród represjonowanych liczne grono stanowili członkowie rodzin ofiar katyńskich. W mediach szerokim echem odbiła się działalność Komisji Specjalnej Kongresu USA do Zbadania Zbrodni Katyńskiej, tzw. komisji Maddena, której władze PRL zarzucały kłamliwe przedstawianie mordu¹.

W marcu 1952 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wydało specjalną instrukcję nakazującą ujawnienie osób i grup „rozpowszechniających oszczercze wersje w sprawie Katynia”. Ludzi takich należało aresztować i pociągać do odpowiedzialności karnej². Z pewnymi modyfikacjami zalecenia te obowiązywały aż do lat osiemdziesiątych³. Po 1956 r. władze nie zaprzestały skazywania i represjonowania ludzi głoszących prawdę o sowieckim ludobójstwie. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych komuniści wciąż czynnie przeciwdziałali rozpowszechnianiu informacji o Katyniu, dalej propagując zafałszowaną wersję wydarzeń. W 1975 r. zapis cenzury brzmiał: „Nie wolno dopuszczać jakichkolwiek prób obarczania ZSRR odpowiedzialnością za śmierć polskich oficerów w lasach katyńskich”⁴. Powstanie „Solidarności” i liczne publikacje w „drugim obiegu” przyczyniły się do upo-

¹ Por. W. Wasilewski, *Komisja Katyńska Kongresu USA (1951–1952)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 5–6, s. 71–84; W. Wasilewski, *Propaganda kłamstwa kontra „Komisja Katyńska” Izby Reprezentantów USA*, [w:] *Zbrodnia Katyńska między prawdą i kłamstwem*, Warszawa 2008 („Zeszyty Katyńskie”, nr 23), s. 102–131.

² AIPN, 01439/91, Instrukcja Dyrektor Departamentu V MBP płk J. Brystygiel Nr 6/52, Warszawa, 12 III 1952 r., k. 324–325.

³ K. Pogorzelski, *Sprawa katyńska w oczach mieszkańców Białostocczyzny*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 10–11, s. 125.

⁴ M. Golon, *Zbrodnia katyńska w propagandzie PRL (1944–1989). 45 lat fałszowania historii*, [w:] *Charków – Katyń – Twer. W sześćdziesiątą rocznicę zbrodni*, red. A. Kola, J. Sziling, Toruń 2001, s. 56; W. Wasilewski, *Pamięć Katynia. Działania opozycji*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 5–6, s. 60.

wszechniania wiedzy o mordzie sowieckim, lecz dopiero upadek komunizmu w Polsce i przyznanie się ZSRS do zbrodni w 1990 r. umożliwiły swobodne wyrażanie prawdy o tym tragicznym wydarzeniu⁵.

„Prawda zawsze zwycięża” – nauczał ks. Jerzy Popiełuszko. Aby prawda wygrała z kłamstwem, trzeba było ją głosić publicznie. 45 lat trwała konfrontacja między ludźmi niegodzącymi się z fałszowaniem polskiej historii a zbrojnym ramieniem polskiej partii komunistycznej – aparatem bezpieczeństwa. Represje wobec ludzi głoszących prawdę o Katyniu miały różnorodny charakter. Najcięższe wyroki wydawano w okresie stalinowsko-bierutowskim. Bardzo często wyroki w sprawie „katyńskiej” łączono z inną działalnością „antypaństwową”. Praktycznie zawsze wobec osoby podejrzanej stosowano tymczasowe aresztowanie. Ludzie spędzali wiele miesięcy w więzieniu, czekając na rozpoczęcie procesu. Do tego dochodziła konfiskata całego mienia lub przedmiotu „przestępstwa”, np. radia, z którego słuchano zagranicznych audycji dotyczących mordu na polskich oficerach. Najczęściej sądy skazywały głoszących prawdę o Katyniu z art. 22 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (tzw. mały kodeks karny)⁶. Po 1956 r. praktyką było wydawanie wyroków w zawieszeniu, choć równie surowo ścigano każde podejrzenie o złamaniu katyńskiego tabu. Po powstaniu zorganizowanej opozycji to jej zaangażowani członkowie przyjęli na siebie trud propagowania wiedzy o sowieckiej zbrodni.

Trudno jest wyodrębnić represje aparatu bezpieczeństwa wobec opozycji jedynie w sprawie „katyńskiej”, gdyż prokuratura i sądy miały wiele innych możliwości i paragrafów do karania niepokornych za działalność „antypaństwową”. Władzy było na rękę raczej unikanie procesów „katyńskich”, aby nie upubliczniać samego wydarzenia, skazać je na wieczne zapomnienie. Za aktywne upowszechnianie rzeczywistej wersji mordu na polskich oficerach poza wyrokami sądowymi spotykały ludzi inne dotkliwe szykany – aresztowania, wezwania na komendę, długie przesłuchania, rozmowy „ostrzegawcze”, rozpuszczanie krzywdzących plotek⁷, rewizje osobiste i miejsc zamieszkania, konfiskaty ulotek i materiałów związanych z Katyniem, zastraszenia, groźby i pobicia.

Ku „reedukacji społeczeństwa”. Walka z prawdą o Katyniu w okresie stalinowsko-bierutowskim

Każdy, kto wypowiadał się na temat Katynia niezgodnie z komunistyczną wykładnią zbrodni, narażony był na działania aparatu bezpieczeństwa. W pierwszej kolejności represji doświadczyli ludzie, których Niemcy zabierali w czasie wojny do miejsc zbrodni sowieckich w celu pokazania im moglił polskich oficerów. Po powrocie do kraju wykorzystywani byli przez gestapo do antysowieckiej akcji propagandowej. Zmuszano ich do wygłaszania

⁵ Por. P. Łysakowski, *Kłamstwo katyńskie*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 5–6, s. 85–94.

⁶ „Kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, bądź obniżyć powagę jego naczelnych organów, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

⁷ Bardzo często osoby upamiętniające pamięć o zamordowanych przez Sowieców polskich oficerach charakteryzowano jako „chore psychicznie” lub „niezrównoważone”. W taki sposób określano np. Walentego Badyłaka. Patrz także: AIPN, 01286/1446, mf 1711/3/1, Streszczenie i analiza materiałów sprawy krypt. „Powązki” [podpis nieczytelny], Warszawa, 16 XI 1960 r., k. 5; AIPN, 1585/14973, Informacja Departamentu III dot. pomnika na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie dla uczczenia żołnierzy polskich, poległych na ziemi katyńskiej, Warszawa, 4 IX 1985 r., k. 140.

odczytów dla ludności, w których obciążali władze sowieckie za mord w Katyniu⁸. Po wojnie podporządkowana komunistom prokuratura oskarżała ich na podstawie art. 2 dekretu z 31 sierpnia 1944 r.⁹ Aresztowano wówczas m.in. Hieronima Majewskiego, Mikołaja Marczyka, Franciszka Urbana Prochownika¹⁰ i Tomasza Ruska.

Prokurator Sądu Apelacyjnego w Łodzi oskarżył H. Majewskiego o to, że w maju i czerwcu 1943 r. „idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę Państwa Polskiego przez szerzenie propagandy antyradzieckiej, głosząc publicznie – na organizowanych w tym celu, przez władze niemieckie, zebraniach¹¹ – że jeńcy polscy w Katyniu zostali zamordowani przez Związek Radziecki”¹². Majewski był jedną z wielu osób, które Niemcy wysyłali samolotami do Katynia, próbując wykorzystać później ten fakt propagandowo. Mimo zeznań świadków, że Majewski zmuszony był tak postępować i że nie był przekonujący, a w czasie odczytów otaczali go Niemcy¹³ – sąd uznał go za winnego i skazał na sześć lat więzienia¹⁴, z których odsiedział ponad cztery. Wolność odzyskał w 1954 r.¹⁵

Identyczny zarzut przedstawiono M. Marczykowi, który podczas dwudniowego pobytu w Katyniu otrzymał od gestapowców – jako dowód naoczego stwierdzenia zbrodni – patki, naramienniki, guziki i inne części umundurowania zamordowanych oficerów Wojska Polskiego. Później pamiętki te umieszczono w gablocie przed bramą wejściową Huty Stalowa Wola. Marczyk wygłaszał publicznie referaty na temat zbrodni katyńskiej, przekonując słuchających, że do zbrodni doprowadzili Sowieci. „W ten sposób oskarżony [...] usiłował powstrzymać – zahamować zapał członków Polskiego Ruchu Oporu do zbrojnego działania i wyzwolenia się spod jarzma okupacji imperializmu niemieckiego oraz wzbudzić nienawiść do Związku Radzieckiego, ostoji pokoju światowego niosącego wyzwolenie uciskanym narodom i wołającym pomsty tysiącom niewinnych ofiar”¹⁶. Marczyk tłumaczył, że do wyjazdu

⁸ Por. S.M. Jankowski, R. Kotarba, *Literaci a sprawa katyńska – 1945*, Kraków 2003; J. Adamska, „*Leżą tam wszyscy jeńcy*”. *Jak Polacy dowiedzieli się o zbrodni*, „Katyń – powrót opowieści” (dodatek specjalny), „Tygodnik Powszechny” 2007, nr 38.

⁹ Dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, art. 2: „Kto, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzony, działał w inny sposób, lub innych okolicznościach, niż przewidziane w art. 1 [bezpośrednio mordował lub pomagał w łapaniu poszukiwanych – P.G.-S.], na szkodę Państwa Polskiego, polskiej osoby prawnej, osób spośród ludności cywilnej lub osób wojskowych albo jeńców wojennych podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

¹⁰ Sprawy te zostały szczegółowo opisane przez S.M. Jankowskiego: S.M. Jankowski, *Pod specjalnym nadzorem, przy drzwiach zamkniętych. Wyroki sądowe w PRL za ujawnienie prawdy o zbrodni Katyńskiej*, [w:] *Zbrodnia Katyńska. Polskie śledztwo*, Warszawa 2005 („Zeszyty Katyńskie”, nr 20), s. 95–135; S.M. Jankowski, *Sprawa Hieronima Majewskiego. Wyroki sądowe w PRL za ujawnienie prawdy o zbrodni katyńskiej*, cz. II, [w:] *Zbrodnia Katyńska. Przesłanie dla przyszłości*, Warszawa 2006 („Zeszyty Katyńskie”, nr 21), s. 83–107; patrz także: A. Kaczyński, *Kłamstwo, milczenie, prawda. Zbrodnia Katyńska: Prawdy nie znał tylko ten, kto nie chciał*, „Rzeczpospolita”, 12 IV 2000.

¹¹ Między innymi w Karsznicach, Zduńskiej Woli, Sieradzu, Kutnie, Uniejowie, Ostrowie Wielkopolskim, Pabianicach, Żychlinie i Wieluniu.

¹² AIPN, GK 221/114, Akta w sprawie karnej Majewskiego Hieronima. Akt oskarżenia przeciwko Hieronimowi Majewskiemu, 16 VI 1950 r., k. 4–4v.

¹³ AIPN, GK 221/114, Protokół rozprawy głównej, 1 VIII 1950 r., k. 31–38.

¹⁴ AIPN, GK 221/114, Sentencja wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, 1 VIII 1950 r., k. 39–39v.

¹⁵ AIPN, GK 221/114, Protokół posiedzenia niejawnego Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi – Wydział IV Karny, 29 IV 1954 r., k. 72.

¹⁶ AIPN, GK 314/4, Akta śledcze Nr 13/50 przeciwko Marczykowi Mikołajowi osk. z art. 2 Dekretu z dnia 31 VIII 1944 r. Akt oskarżenia przeciwko Mikołajowi Marczykowi sporządzony przez Oficera Śledczego

i późniejszej działalności został zmuszony¹⁷. Sąd uznał go jednak za winnego, przyjmując, że oskarżony działał w warunkach groźby przewidzianej w art. 5 § 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r.¹⁸; stosując „nadzwyczajne złagodzenie kary”, skazał go na dwa lata więzienia¹⁹.

Oprócz ludzi wykorzystywanych przez propagandę hitlerowską aparat represji poszukiwał również innych osób zaangażowanych w rozgłaszanie sowieckiego mord. Tak komuniści interpretowali np. msze święte za pomordowanych polskich oficerów. Tomasz Rusek, były ksiądz²⁰, oskarżony został w 1953 r. o to, że „w czerwcu 1943 r. i lutym 1944 r. w Lublinie idąc na rękę okupacyjnej władzy hitlerowskiej, działał na szkodę ludności polskiej sięjąc defetyzm swoim kazaniem w kościele Św. Pawła na temat mordu katyńskiego i przemówieniem publicznym w kinie Apollo na temat ustroju socjalistycznego – przedstawiając rzekomą groźbę bolszewizmu i nawołując do ściślejszego jednoczenia się z okupacyjną władzą hitlerowską”²¹. Sąd skazał oskarżonego początkowo na rok więzienia²², a w następstwie rewizji wniesionej przez prokuratora podwyższył wyrok do trzech lat²³. Represjonowany był także ks. Leon Musielak, więzień Kozielska, jeden z nielicznych, którzy uniknęli zagłady w 1940 r. Jako żywy świadek tamtych wydarzeń nie zamilkł w początkach PRL-u, głosząc prawdę o sowieckim ludobójstwie. Został w 1952 r. skazany na pięć lat więzienia. Wyszedł na wolność w roku 1955²⁴.

Na szczególną uwagę zasługują sylwetki młodych ludzi, uczniów, studentów i nauczycieli, którzy nie poddali się wszechogarniającemu terrorowi i konformizmowi – ludzi, którzy potrafili głośno powiedzieć prawdę o Katyniu, płacąc za to wysoką cenę. Represjonowani byli przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa członkowie młodzieżowej organizacji „Biali banici”²⁵, którzy kolportowali ulotki nawiązujące do mordu katyńskiego²⁶. Przygotowywali je na ręcznej drukarence, podrzucając materiały pod drzwi niektórych mieszkań

WUBP w Rzeszowie [podpis nieczytelny] i Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie [podpis nieczytelny], 5 I 1951 r., k. 128.

¹⁷ AIPN, GK 314/4, Protokół rozprawy głównej w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, 14 II 1951 r., k. 174.

¹⁸ „Działanie lub zaniechanie pod wpływem groźby, rozkazu lub nakazu nie zwalnia od odpowiedzialności karnej”.

¹⁹ AIPN, GK 314/4, Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie w sprawie M. Marczyka, 14 II 1951 r., k. 183.

²⁰ Rusek wystąpił ze stanu duchownego w kilka miesięcy po ostatnim „antybolzewickim” odczycie, jeszcze w czasie niemieckiej okupacji. AIPN, GK 309/132, Akta w sprawie karnej Tomasza Ruska. Protokół końcowego przesłuchania podejrzanego, Lublin, 9 II 1953 r., k. 45.

²¹ AIPN, GK 309/132, Akt oskarżenia przeciwko ks. Ruskowi Tomaszowi s. Michała osk. z art. 2 Dekretu z dn. 31 VIII 1944 r., Lublin, 1953 r., k. 49–50.

²² AIPN, GK 309/132, Sentencja wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie w sprawie przeciwko Tomaszowi Ruskowi, 22 VIII 1953 r., k. 86–86v.

²³ AIPN, GK 309/132, Wyrok Sądu Najwyższego w Warszawie, 7 XII 1953 r., k. 98. Ostatecznie Sąd w 1954 r. zmniejszył karę do półtora roku (AIPN, GK 309/132, Akta w sprawie karnej Tomasza Ruska. Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Lublinie – Wydział IV Karny, 3 V 1954 r., k. 118), a w 1956 r. mu ją „darował” (AIPN, GK 309/132, Akta w sprawie karnej Tomasza Ruska. Postanowienie Sądu Wojewódzkiego Wydział IV Karny w Lublinie, 4 V 1956 r., k. 153–153v).

²⁴ Ks. J. Wąsowicz SDB, *Więziony przez sowieckich i polskich komunistów – Ks. Leon Musielak SDB (1910 – 1998)*, „Nasz Dziennik”, 22–23 XII 2007; A. Wysoki, „Błogosławieni, którzy nienawidzą zła”, „Biuletyn Katyński” 1992, nr 35, s. 73–74; ks. L. Musielak, *Spod Częstochowy do Kozielska*, Kraków 1991.

²⁵ W skład grupy wchodził: Ryszard Szydłowski, Jerzy Strzelczyk, Stanisław Szafraniak, Stanisław Owczarzak, Jerzy Grefling, Józef Wietrzyński.

²⁶ Ulotka z 1954 r. nosiła treść: „Bracia Rodacy, dnia 5 marca minęła rocznica śmierci kata polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Zastępcą jego jest Malenkow. Podziemie”. AIPN Po, 003/439 t. 1/DVD, Sprawa obiektowa krypt. „Akacja”. Ulotka dot. Katynia, k. 16.

we Wrześni²⁷. Zostali aresztowani przez bezpiekę w kwietniu 1954 r. Pięciu z nich wraz z „dowodami przestępczej działalności” przekazano Sądowi dla Nieletnich w Poznaniu. Sprawę St. Owczarzaka rozpatrywał Sąd Wojewódzki w Poznaniu, który wyrokiem z 12 sierpnia 1954 r. skazał go na cztery miesiące aresztu²⁸.

Na terenie Jarocina prawdziwą wersję wydarzeń w Katyniu ogłosili członkowie organizacji „Armia Krajowa”. Rozlepiali rysunki przedstawiające generalissimusa Stalina jako kata polskich oficerów w Katyniu²⁹. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa aresztowali ich 24 października 1949 r. Zostali oskarżeni o przynależność do „nielegalnej organizacji AK (Armia Krajowa), mającej na celu obalenie przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, a w ramach tej organizacji werbowanie członków i kolportowanie ulotek o treści wrogiej Polsce Ludowej i sprzymierzonemu Związkowi Radzieckiemu”³⁰. Czesław Maciejewski³¹, Marian Budarż³², Edward Piotrowski³³, Bronisław Rojewski³⁴, Czesław Kowalczyk³⁵, Henryk Adamczak i Wincenty Jackowiak skazani zostali na kary od dwóch do dziewięciu lat więzienia³⁶.

Nie lada odwagą i honorem wykazał się Józef Bałka. Dwudziestolatek uczestniczył 10 maja 1949 r. w lekcji fizyki w III Gimnazjum Mechanicznym w Chełmie. Zajęcia poświęcone były przemysłowi i gospodarce Związku Sowieckiego. Gdy jeden z uczniów zapytał nauczyciela, kto dokonał masakry polskich oficerów w Katyniu – ten odpowiedział „w obszernym wyjaśnieniu”, że mordy tego dokonali Niemcy hitlerowscy. Gdy nauczyciel wciąż „udowadniał” winę Niemców – wstał J. Bałka, który „z wielką złością zwrócił się do uczniów w klasie, których było około 11-tu i powiedział publicznie, że nieprawdą jest, jakoby mordy tego dokonali Niemcy, ponieważ nikt nie jest tak zdolny jak Sowietci i właśnie oni tego mordy dokonali”³⁷. Został uznany za winnego przestępstwa z art. 11 i 22 dekretu z 13 czerwca 1946 r.³⁸ Odważny uczeń świadectwo prawdy okupił trzyletnim poby-

²⁷ AIPN Po, 003/439 t. 1/DVD, Raport ref. Sekcji IV Wydz. V L. Koniecznego do Naczelnika Wydz. III, Poznań, 7 IV 1954 r., k. 6.

²⁸ AIPN Po, 003/439 t. 2/DVD, Nielegalna Młodzieżowa Organizacja „Biali banici” – Września. Opracowanie nr 166, 1978 r., k. 16–17.

²⁹ AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Relacja Szefa PUBP w Jarocinie [podpis nieczytelny] i Oficera Śledczego [podpis nieczytelny] w sprawie p-ko Maciejewskiemu Czesławowi, Budaszowi Marianowi, Rojewskiemu Bronisławowi, Piotrowskiemu Edwardowi, Adamczakowi Henrykowi, Jackowiakowi Wincentemu podejrzanym o zbrodnię z art. 86 § 2 KK WP, b. d., k. 26.

³⁰ AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Akt oskarżenia sporządzony przez Oficera Śledczego PUBP w Jarocinie [podpis nieczytelny], k. 162–169.

³¹ Został skazany na dziewięć lat więzienia. Po zastosowaniu amnestii zmniejszono mu karę do sześciu lat. AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Karta informacyjna naczelnika więzienia [ośrodka pracy] w Jelczu do PUBP w Jarocinie, 5 III 1954 r., k. 172.

³² Skazany na sześć lat. AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Karta informacyjna Naczelnika Więzienia w Jaworznie do PUBP w Jarocinie, 23 IV 1953 r., k. 174–175.

³³ Skazany na sześć lat. AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Karta informacyjna Naczelnika Więzienia w Jaworznie do PUBP w Jarocinie, 14 V 1953 r., k. 176–177.

³⁴ Skazany na pięć lat. AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Karta informacyjna Naczelnika Więzienia w Jaworznie do PUBP w Jarocinie, 3 V 1953 r., k. 178–179.

³⁵ Skazany na pięć lat. AIPN Po, 04/1296/1/DVD, Karta informacyjna Naczelnika Więzienia w Potulicach do PUBP w Jarocinie, 7 VII 1953 r., k. 180–181.

³⁶ H. Czarnecki, *Organizacje niepodległościowe działające na terenie Wielkopolski w latach 1945–1956. Przewodnik po dokumentach sądowo-więziennych*, Poznań 2009, s. 15.

³⁷ AIPN Lu, 19/551/DVD/1, Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Bałce, k. 58.

³⁸ AIPN Lu, 19/551/DVD/1, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie na sesji wyjazdowej w Chełmie, 24 VIII 1949 r., k. 94.

tem w Ośrodku Pracy Więźniów w Strzelcach Opolskich, wychodząc na wolność 26 maja 1952 r.³⁹

Jerzego Makowskiego – ucznia XI klasy szkoły ogólnokształcącej w Rypinie bezpieka aresztowała 27 kwietnia 1953 r. Na podstawie donosów kolegów z klasy oskarżono go m.in. o to, że „wypowiadał się fałszywie na temat zbrodni katyńskiej popełnionej przez Niemców mówiąc, że czynu tego dokonały rzekomo władze radzieckie”⁴⁰. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy uznał go za winnego, skazując na cztery miesiące aresztu. W połączeniu z innymi zarzutami J. Makowski otrzymał wyrok łączny siedmiu miesięcy pozbawienia wolności⁴¹, który w całości odsiedział⁴².

W początkach PRL-u niewielu nauczycieli uczących historii najnowszej pozostawało w zgodzie z własnym sumieniem i nie fałszowało, w myśl zaleceń komunistów, prawdziwej wersji zbrodni katyńskiej⁴³. Maria Odynec⁴⁴ – nauczycielka Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym w Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów w Gdyni przy Stoczni Gdyńskiej im. Komuny Paryskiej poruszyła w czasie swojej lekcji sprawę Katynia. Oświadczyła swoim podopiecznym, że ma wątpliwości co do niemieckiej odpowiedzialności za tę zbrodnię. Odynec oskarżono o to, że nawoływała uczniów „do czynów skierowanych przeciwko jednoci sojuszniczej Państwa Polskiego z Państwem sprzymierzonym ZSRR, oddziałując na ich psychikę wypowiedziami szkalującymi Związek Radziecki i jego Armię”⁴⁵. 22 września 1952 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku uznał ją za winną zbrodni z art. 11 mkk i za „niezgodne z faktami” przedstawianie sprawy zamordowanych oficerów polskich w Katyniu⁴⁶ skazał na pięć lat więzienia⁴⁷. Ze względu na kłopoty ze zdrowiem skazana nauczycielka została w marcu 1954 r. warunkowo zwolniona⁴⁸. W wolnej Polsce sąd docenił postawę Marii Odynec, uznając wyrok z 22 września 1952 r. za nieważny⁴⁹.

Na podstawie donosu dwóch członków Związku Młodzieży Polskiej przy Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi została aresztowana i skazana studentka tej uczelni Zofia

³⁹ AIPN Lu, 19/551/DVD/1, Podanie J. Bałki do Sądu Wojewódzkiego II Wydziału Karnego w Lublinie, Chełm, 30 VII 1990 r., k. 155.

⁴⁰ AIPN By, 070/34, Akt oskarżenia przeciwko Jerzemu Makowskiemu, Rypin, 5 VI 1953 r., k. 63.

⁴¹ AIPN By, 070/34, Sentencja wyroku Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, 31 VIII 1953 r., k. 73–73v.

⁴² AIPN By, 070/34, Raport referenta chor. Piłata Jana do Kierownika Powiatowej Delegatury ds. Bezpieczeństwa Publicznego o złożeniu materiałów sprawy J. Makowskiego do archiwum, Rypin, 12 XII 1956 r., k. 5.

⁴³ K. Pogorzelski, *Sprawa katyńska...*, s. 126.

⁴⁴ Biografia M. Odynec: <http://www.endecja.pl/biografie/osoba/130>; <http://www.wbpg.org.pl/slowniklista.php?pisarz=31>, 26 XI 2009.

⁴⁵ AIPN Gd, 471/2/1/CD, Akt oskarżenia przeciwko Odynec Marii, k. 148–149.

⁴⁶ W sentencji wyroku zapisano: „W okresie wzmożonej walki klasowej wewnątrz kraju, w okresie, gdy cała postępową ludzkość łączy się w walce o pokój u boku twierdzy i ostoji pokoju światowego, potężnego Związku Radzieckiego, gdy Związek Radziecki jest natchnieniem dla uciskanych i prześladowanych przez światowych imperialistów, oskarżona usiłowała zaszczerpić w dusze młodzieży, którą jej Ludowe Państwo powierzyło – jad nienawiści do Związku Radzieckiego, najlepszego i najpewniejszego sojusznika Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tym większe jest społeczne niebezpieczeństwo jej postępowania, gdy zważyć, że młodzież, do której oskarżona miała dostęp, stała na stosunkowo niskim poziomie intelektualnym i wymagała szczególnej opieki od nauczyciela”. AIPN Gd, 471/2/2/CD, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, 22 IX 1952 r., k. 140.

⁴⁷ AIPN Gd, 471/2/2/CD, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, 22 IX 1952 r., k. 141.

⁴⁸ AIPN Gd, 471/2/2/CD, Postanowienie Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, 8 III 1954 r., k. 214.

⁴⁹ W uzasadnieniu czytamy: „Zawarta dokumentacja w aktach sprawy [...] wskazuje jednoznacznie, że represjonowana Maria Odynec jako nauczycielka skazana została za utrwalanie patriotycznych postaw wśród uczniów, a więc jej działanie było związane z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego”. AIPN Gd, 471/2/2/CD, Postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku XI Wydziału Wykonawczego, 17 III 1999 r., k. 230.

Dwornik. Zarzucono jej przedstawianie ZSRS w złym świetle, czyli twierdzenie, że wymordowanie polskich oficerów w Katyniu było dziełem Sowietów, którzy najpierw w 1939 r. napadli na Polskę, przyczyniając się do klęski wrześniowej⁵⁰. Sąd wymierzył jej 31 stycznia 1951 r. karę 1 roku więzienia⁵¹, którą w całości odsiedziała⁵². Sprawa Z. Dwornik była tym bardziej tragiczna, że jej ojciec, mjr Stefan Dwornik był jeńcem Starobielska i zginął w Charkowie. Stryja zaś, kpt. Kazimierza Dwornika, w kwietniu 1940 r. zgładzono w Katyniu⁵³.

Najlepszym sposobem zdobywania prawdziwych informacji o Zbrodni Katyńskiej było słuchanie zagranicznych audycji. Wiele osób dowiadywało się o zafałszowanej tragedii polskich oficerów z programów radiowych BBC, Radia Wolna Europa czy Głosu Ameryki. Karol Dejewski oskarżony został w Lipnie 20 września 1952 r. o „ułatwianie szerzenia propagandy podżegania do wojny prowadzonej przez zagraniczne radiostacje państw kapitalistycznych” i w związku z tym o rozpowszechnianie „fałszywych wiadomości” dotyczących sprawy katyńskiej⁵⁴. Na podstawie materiałów operacyjnych i zeznań świadków śledczy pisali, że schodzili się do niego „kułacy” wysłuchiwać „audycji państw kapitalistycznych”⁵⁵. Dejewskiego uznano za winnego, ponieważ twierdził, że to Rosjanie zamordowali polskich oficerów w Katyniu. Został skazany na jeden rok więzienia, który na mocy amnestii z 1952 r. mu „darowano”. Radio, jako przedmiot przestępstwa, zostało przez bezpiekę skonfiskowane⁵⁶. Za słuchanie BBC i „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości” o Zbrodni Katyńskiej w biurze Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej w Stalinogrodzie (Katowicach) – UB w Będzinie oskarżyła Stefana Skowrońskiego⁵⁷. Został on aresztowany⁵⁸, a bezpieka zarekwirowała mu radioodbiornik marki „Pionier”⁵⁹. Również Aleksander Stanisławski poniósł w 1952 r. surowe konsekwencje słuchania zagranicznych audycji radiowych, z których czerpał informacje dotyczące losu zaginionych polskich oficerów. W jednej z rozmów obarczył Rosjan odpowiedzialnością za mord w lasu katyńskim⁶⁰. W wyniku donosu Stanisławski został aresztowany. Oficer śledczy PUBP w Będzinie wnosił o skierowanie go do obozu pracy przymusowej na okres 12 miesięcy⁶¹.

Wiele osób publicznie mówiących prawdę o sowieckiej zbrodni na Smoleńszczyźnie trafiło do aresztów i więzień bezpieki z powodu donosów kolegów lub przypadkowych świadków. Do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Chorzowie przysyłano mnóstwo

⁵⁰ Na temat procesu Z. Dwornik patrz szerzej: J. Trznadel, „Orwellowskie Ministerstwo Prawdy”, „Biuletyn Katyński” 1994, nr 39, s. 36–46.

⁵¹ AIPN Łd, 82/2 t. 1/CD, Sentencja wyroku Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi, 31 I 1951 r., k. 49–50.

⁵² AIPN Łd, pf 12/783/CD, Raport st. Referenta Ochrony przy PB Film Polski w Łodzi ppor. Zenona Rybaka, 27 XI 1952 r., k. 158.

⁵³ J. Trznadel, *Orwellowskie...*

⁵⁴ AIPN By, 070/218, Akt oskarżenia przeciwko Karolowi Dejewskiemu, 20 IX 1952 r., k. 55.

⁵⁵ AIPN By, 070/218, Wniosek Szefa PUBP w Lipnie por. J. Paszkiewicza do Szefa WUBP w Bydgoszczy o zezwolenie na aresztowanie ob. Dejewskiego Karola, 24 VIII 1952 r., k. 28.

⁵⁶ AIPN By, 070/218/, Informacja o treści wyroku w sprawie Nr IV K 168/52, k. 69, 71–73.

⁵⁷ AIPN Ka, 06/531/CD, Akt oskarżenia w sprawie przeciwko Stefanowi Skowrońskiemu, Będzin, 1954 r., k. 115.

⁵⁸ AIPN Ka, 06/531/CD, Wniosek Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Stalinogrodzie mjr. M. Kaca i Naczelnika Wydziału IX WUBP w Stalinogrodzie [Katowice – P.G.-S.] kpt. H. Sikory o zezwolenie na areszt Stefana Skowrońskiego, 20 X 1954 r., k. 48.

⁵⁹ AIPN Ka, 06/531/CD, Protokół rewizji, Będzin, 12 XI 1954 r., k. 84.

⁶⁰ AIPN Ka, 06/428/CD, Doniesienie ze źródła ps. „Kot”, 20 III 1952 r., k. 9.

⁶¹ AIPN Ka, 06/428/CD, Wniosek oficera śledczego PUBP w Będzinie [podpis nieczytelny] do Komisji Specjalnej w Warszawie, 12 VIII 1952 r., k. 41.

anonimów na Huberta Locha, spawacza w Wytwórni Wagonów i Mostów w Chorzowie. Według świadków, robotnik „rozsiewał wrogą propagandę, powtarzając usłyszane oszczerstwa rzucane przez Głos Ameryki na ZSRR dot. Katynia”⁶². Na podstawie wielu doniesień został aresztowany 19 października 1952 r. jako podejrzany z art. 22 mkk⁶³. Według dokumentów śledczych H. Loch mówił wprost, że to nie Niemcy zamordowali polskich oficerów w Katyniu⁶⁴. Od pewnego wyroku skazującego uratowała go amnestia z 1952 r., która spowodowała umorzenie śledztwa⁶⁵.

Jak czytamy w akcie oskarżenia przeciwko Józefowi Miszkielowi – w czasie spotkania w Spółdzielni Szewskiej „Zgoda” w Giżycku na początku 1952 r. Konstanty Baran czytał artykuł „Głosu Olsztyńskiego” na temat mordu polskich oficerów w Katyniu dokonany przez Niemców. „Po odejściu Barana [...] wśród pracowników spółdzielni wywiązała się dyskusja na temat zbrodni katyńskiej. W toku tej dyskusji Miszkiel zaprzeczał prawdziwości artykułu. Ponadto opierając się na audycjach usłyszanych w języku polskim z państw kapitalistycznych, Miszkiel w fałszywym świetle przedstawiał zbrodnię katyńską”⁶⁶. Na podstawie zeznań świadków został aresztowany⁶⁷ i wszczęto przeciwko niemu śledztwo⁶⁸. Miszkiel został skazany 22 września 1952 r. na karę trzech lat więzienia⁶⁹. Wyszedł na wolność po upływie połowy zasądzonego wyroku⁷⁰.

Więcej szczęścia miał Józef Pete, który podczas dyskusji nad artykułem „Trybuny Robotniczej” o Zbrodni Katyńskiej wyraził publicznie swoje wątpliwości, czy to Niemcy winni są dokonanego mordu. W jego opinii była to „kombinacja Sowietów”. Wyrażony pogląd przypłacił aresztowaniem⁷¹ i wyrokiem jednego roku pozbawienia wolności wydanym przez Sąd Wojewódzki w Katowicach. Kara została mu jednak „darowana” na podstawie ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r.⁷² Z kolei Michał Bieniek pracujący w zakładzie „Lenko” w Bielsku-Białej został oskarżony o to, że w czasie pracy „uprawiał wrogą propagandę przeciwko wszelkim akcjom państwowym”, a swoimi wypowiedziami zniechęcał pracowników do lepszej wydajności w pracy, udziału we współzawodnictwie – czyli dążył do „niewykonania planów produkcyjnych przez załogę”. Według świadków często wspominał polskich oficerów wymordowanych w Katyniu, nie wskazując bezpośrednio winy władz sowieckich. Jednakże w jednym z zeznań czytamy, że treść tych rozmów „miała charakter raczej obciążający

⁶² AIPN, 023/481/CD, Opis sprawy figuranta Loch Huberta opracowany przez st. Ref. S. V N. Kuśmierczyka, Chorzów, 20 IX 1952 r., k. 9.

⁶³ AIPN, 023/481/CD, Raport St. Oficera Śledczego MUBP w Chorzowie chor. Edmunda Pasiciela do Naczelnika WUBP w Katowicach, 11 X 1952 r., k. 44.

⁶⁴ AIPN, 023/481/CD, Wniosek Szefa MUBP w Chorzowie [podpis nieczytelny], Oficera Śledczego MUBP w Chorzowie E. Pasiciela i Kierownika ROP „Konstabl” S. Morgiela do Szefa WUBP w Katowicach o zezwolenie na areszt Huberta Locha, 20 IX 1952 r., k. 4–5.

⁶⁵ AIPN, 023/481/CD, Pismo Naczelnika Wydz. IV St. Gałuszki i Podprokuratora Wojewódzkiego [podpis nieczytelny] do MUBP w Chorzowie, 12 III 1953 r., k. 69.

⁶⁶ AIPN Ol, 8/2154, Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Miszkielowi, k. 29–30.

⁶⁷ AIPN Ol, 8/2154, Postanowienie Wojskowego Prokuratora Rejonowego w Olsztynie o tymczasowym aresztowaniu Józefa Miszkiela, 18 VIII 1952 r., k. 11.

⁶⁸ AIPN Ol, 8/2154, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, Olsztyn, 19 VIII 1952 r., k. 9.

⁶⁹ AIPN Ol, 8/2154, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie, 22 IX 1952 r., k. 55.

⁷⁰ AIPN Ol, 8/2154, Wniosek Prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Olsztynie mjr. Mieczysława Welca o warunkowe, przedterminowe, fakultatywne zwolnienie z więzienia, 23 VI 1953 r., k. 79.

⁷¹ AIPN Ka, 06/303/CD, Wniosek Naczelnika Wydziału V WUBP w Katowicach [podpis nieczytelny] i Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Katowicach [podpis nieczytelny] o zamiarze likwidacji (aresztowania) Józefa Pete, Chorzów, 31 III 1952 r., k. 7–8.

⁷² AIPN Ka, 06/303/CD, Pismo Naczelnika Wydziału IV Gałuszki do MUBP w Chorzowie, 8 I 1953 r., k. 42.

Władze Związku Radzieckiego⁷³. Przeciwno Bieńkowi świadczyły liczne donosy do Urzędu Bezpieczeństwa, w następstwie których został aresztowany⁷⁴.

W okresie stalinowskim, poza sądami, również Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym skazywała ludzi za mówienie prawdy o Katyniu. Zatrudniony na Wydziale Stalowni w Hucie im. Feliksa Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej Jan Bania 13 lutego 1952 r. zwrócił się w łaźni do robotników, „że słuchał radia z Ameryki w jęz. polskim i usłyszał, że Związek Radziecki wymordował 12 tys. oficerów polskich w Katyniu. Powiedział, że posiadał w domu gazetę z okresu okupacji, którą schował na pamiętkę i w gazecie tej Niemcy pisali, że ZSRR wymordował polskich oficerów w Katyniu⁷⁵. Podzielenie się informacją o rzeczywistym sprawcy mordu katyńskiego bezpieka uznała za przestępstwo z art. 22 mkk i w konsekwencji J. Bania został aresztowany⁷⁶. Orzeczeniem Komisji Specjalnej w Warszawie z 28 lipca 1952 r. skierowano go na okres czterech miesięcy do obozu pracy⁷⁷.

Orzeczeniem Komisji skazany został Józef Korfanty, który w rozmowie z dwoma świadkami „rozpowszechniał fałszywe wiadomości”, że Związek Sowiecki wymordował polską inteligencję⁷⁸ i odpowiada za Katyń⁷⁹. 15 listopada 1951 r. został aresztowany. „Jest rzeczą oczywistą, że tego rodzaju wypowiedzi naruszają autorytet naczelných organów Państwa Polskiego – oraz mogłyby spowodować w szerszych kołach robotników wrogość do ZSRR, co ze względu na stosunki łączące oba państwa byłoby niewątpliwie szkodliwe” – pisał śledczy K. Lenartowicz do Delegatury Komisji Specjalnej⁸⁰. Niekorzystne dla oskarżonego zeznania świadków w dużej mierze przyczyniły się do orzeczenia Komisji, która uznała Korfanteo za winnego i skazała na 12 miesięcy obozu pracy⁸¹.

Odpowiedzialność karna za złamanie dogmatu o niemieckiej winie za Katyń dotyczyła nie tylko zwykłych obywateli, ale również pracowników aparatu bezpieczeństwa. Marcin Krężel – funkcjonariusz Służby Więziennej w Jaworznie został oskarżony o „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości skierowanych przeciwko jedności sojuszniczej Państwa Polskiego ze Związkiem Radzieckim”, czyli dopuścił się przestępstwa z art. 11 dekretu z 13 czerwca 1946 r.⁸² Został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za to, że 25 listopada 1951 r. przekonywał swoich kolegów strażników o rosyjskiej odpowiedzialności za maso-

⁷³ AIPN Ka, 023/212/CD, Wniosek Naczelnika Wydz. IV WUBP w Katowicach i Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Katowicach do Szefa WUBP w Katowicach o zezwolenie na areszt dla Michała Bieńka, Bielsko-Biała, 14 VII 1952 r., k. 4–5.

⁷⁴ AIPN Ka, 023/212/CD, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, 23 VII 1952 r., k. 29.

⁷⁵ AIPN Ka, 023/474/CD, Wniosek Szefa PUBP w Będzinie [podpis nieczytelny] i Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Katowicach [podpis nieczytelny] o zezwolenie na areszt Jana Bani, Dąbrowa Górnicza, 8 IV 1952 r., k. 25.

⁷⁶ AIPN Ka, 023/474/CD, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Jana Bani, 1 V 1952 r., k. 37.

⁷⁷ AIPN Ka, 023/474/CD, Pismo Naczelnika Wydziału IV Pietruszki (podprokuratora wojewódzkiego) do WUBP w Katowicach, 13 VIII 1952 r., k. 99.

⁷⁸ AIPN Ka, 03/359/CD, Postanowienie prokuratora powiatowego w Tarnowskich Górach o wszczęciu śledztwa, 15 XI 1951 r., k. 43.

⁷⁹ AIPN Ka, 04/275/CD, Wniosek Szefa PUBP w Tarnowskich Górach o zatrzymanie podejrzanego Korfanteo Józefa, 3 XI 1951 r., k. 3–4.

⁸⁰ AIPN Ka, 03/359/CD, Pismo referendarza śledczego K. Lenartowicza do Delegatury Komisji Specjalnej przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, 26 XI 1951 r., k. 48.

⁸¹ AIPN Ka, 03/359/CD, Odpis orzeczenia Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym w Warszawie, 20 XII 1951 r., k. 49.

⁸² AIPN Kr, 110/4713, Akt oskarżenia Oficera Śledczego WUBP w Krakowie [podpis nieczytelny] w sprawie przeciwko Krężel Marcin, 15 II 1952 r., k. 24–25.

wy mord na oficerach polskich w Katyniu⁸³. Jego zdaniem Związek Radziecki celowo zwał winę na Niemców⁸⁴. Wojskowy Sąd Rejonowy skazał M. Krężła na cztery lata więzienia, argumentując, że czyn oskarżonego całkowicie wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 11 mkk, „ponieważ propaganda szerząca nieufność i wrogość do państwa sprzymierzonego sama przez się stanowi nawoływanie do czynów skierowanych przeciwko jedności sojuszniczej Państwa Polskiego z państwem sprzymierzonym”⁸⁵. Na podstawie amnestii z 1952 r. sąd złagodził karę o jedną trzecią – do dwóch lat i ośmiu miesięcy więzienia⁸⁶. M. Krężel wyszedł warunkowo na wolność 13 sierpnia 1953 roku⁸⁷.

Z prawdą o Katyniu walczone również w wojsku, wśród żołnierzy. W połowie lipca 1944 r. wszczęto sprawę o „zdradę ojczyzny” przeciwko Aleksandrowi Walancikowi – podchorążemu 1. kompanii łączności Oficerskiej Szkoły Piechoty. Organa informacji Wojska Polskiego podejrzewały go o zamiar dokonania dezercji. Zarzucano mu, że prowadził wrogą propagandę poprzez „wychwalanie ustroju faszystowskiego i oczernianie Armii Czerwonej”. Podstawą do wszczęcia sprawy były donosy informatora o pseudonimie „Siczejko”, zgodnie z którymi Walancik twierdził, że „w lesie katyńskim NKWD zabiło 11 tysięcy polskich oficerów i zbrodnią tą chce obciążyć Niemców, ale nie jest to jeszcze wszystko, gdyż w swoich więzieniach i obozach oraz na Syberii pochowali więcej Polaków i o wiele więcej ich tam wywieźli...”. Dalsze losy pchor. Walancika są nieznane⁸⁸.

Aby ludzie zapomnieli. Działania organów bezpieczeństwa w latach 1956–1980

Ważną cezurą w dziejach komunistycznych represji wobec ludzi głoszących prawdę o Katyniu jest październik 1956 r. W okresie stalinowsko-bierutowskim głośne artykułowanie sowieckiej winy za zbrodnię na polskich oficerach w większości przypadków kończyło się dla oskarżonego więzieniem lub obozem pracy. Po Październiku wyroki w tej sprawie zapadały najczęściej w zawieszeniu. Nie ustały jednak wysiłki aparatu bezpieczeństwa w wykrywaniu i skazywaniu ludzi odważających się zakwestionować sfałszowaną przez komunistów wersję wydarzeń. Represje wobec ludzi głoszących prawdę nie zmalały, lecz przybrały innych charakter, na co wpływał m.in. postęp techniczny, który umożliwił wprowadzenie nowych technik operacyjnych, takich jak szersze stosowanie podsłuchów telefonicznych czy badań laboratoryjnych.

Służba Bezpieczeństwa prowadziła w 1959 r. sprawę Czesława Buczaka. W wyniku donosu pracowników kopalni „Katowice” do tamtejszego ZMS-u, zostały mu postawione zarzuty „kłamliwego i tendencyjnego” przedstawiania zbrodni katyńskiej⁸⁹. Oskarżony miał

⁸³ AIPN Kr, 110/4713, Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej, Kraków, 14 II 1952 r., k. 21.

⁸⁴ AIPN Kr, 110/4713, Postanowienie Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Krakowie o tymczasowym aresztowaniu Marcina Krężła, 4 II 1952 r., k. 13.

⁸⁵ AIPN Kr, 110/4713, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie w sprawie Marcina Krężła, 5 III 1952 r., k. 42–42v.

⁸⁶ AIPN Kr, 111/3453, Postanowienie o zastosowaniu amnestii, Kraków, 5 V 1953 r., k. 12.

⁸⁷ AIPN Kr, 110/4713, Protokół posiedzenia niejawnego Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie, 13 VIII 1953 r., k. 58–58v.

⁸⁸ Wł. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów informacji Wojska Polskiego w latach 1943–1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 147.

⁸⁹ AIPN Ka, 3/19/CD, Akta prokuratora wojewódzkiego w Katowicach w sprawie przeciwko Buczakowi Czesławowi. Pismo Wilhelma Świerzego, Norberta Sidło i Pawła Czopnika do ZMS przy Kopalni Katowice, 12 X 1959 r., k. 6–7.

twierdzić, że mordu na polskich oficerach dopuścili się władze ZSRR⁹⁰. Wyjaśnieniom C. Buczaka, który nie przyznawał się do winy, nie dawano wiary, „gdyż powołani do sprawy świadkowie w sposób kategoryczny potwierdzili jego wypowiedzi, które z uwagi na treść zdolne były do wytworzenia atmosfery niepokoju i nieufności oraz godziły bezpośrednio w dobry sojusz ze Związkiem Radzieckim”⁹¹. Sąd uznał go za winnego, skazując na sześć miesięcy aresztu w zawieszeniu na dwa lata⁹².

W tym samym roku założono w Warszawie sprawę agenturalno-śledczą krypt. „Powązki”⁹³. SB została powiadomiona, że w pobliżu Alei Zasłużonych został przygotowany symboliczny grób ku czci wymordowanych polskich oficerów. Po przybyciu na miejsce esbecy zatrzymali Jerzego Kosmana, „który w obecności kobiet i młodzieży wyraził się, że sprawcą mordu oficerów w Katyniu był Stalin”. W związku ze sprawą był przesłuchiwany⁹⁴, sąd skazał go później na rok więzienia⁹⁵.

W ramach „Powązek” zarządzono również obserwację zewnętrzną miejsca, gdzie znajdował się wcześniej symboliczny grób. Esbecy zauważyli, że znicze na tym miejscu paliła Ludwika Dymecka. Została zatrzymana i osadzona w areszcie na 48 godzin. Funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa powiedziała, że w Katyniu zginął jej mąż⁹⁶. Ostatecznie w czerwcu 1960 r. sprawę zamknięto ze względu na niewykrzycie autora symbolicznego grobu⁹⁷. W 1961 i 1962 r. w tym samym miejscu wetknięto chorągiewkę z napisem „Katyn”, a w latach 1963 i 1964 złożono szarfę z napisem „Męczennikom Katynia”. Składano wiele kwiatów i zapalano świece. Aby zniechęcić ludzi do upamiętniania sowieckiego ludobójstwa, wylegitymowano kilka kobiet w starszym wieku, wywodzących się, jak określono, „z kręgu rodzin oficerów Katynia”. Warto podkreślić, że prowadzone przez aparat bezpieczeństwa „czynności zapobiegawczo-porządkowe” nie odnosiły większych skutków⁹⁸. Cmentarz Powązkowski, a zwłaszcza tzw. Dolinka Katyńska, w latach późniejszych stał się miejscem konfrontacji między aparatem ucisku a ludźmi walczącymi z Kłamstwem Katyńskim⁹⁹.

W styczniu 1962 r. został aresztowany Piotr Topola¹⁰⁰. Służba Bezpieczeństwa ustaliła, że w pociągu jadącym z Rybnika do Chałupek Topola powiedział, iż to Związek Radziecki wymordował w Katyniu polskich oficerów¹⁰¹, czyli według art. 22 mkk rozpowszech-

⁹⁰ AIPN Ka, 3/19/CD, Postanowienie wiceprokuratora wojewódzkiego w Katowicach Zbigniewa Tatara o przedstawieniu zarzutów Czesławowi Buczakowi, 22 X 1959 r., k. 28–29.

⁹¹ AIPN Ka, 3/19/CD, Akt oskarżenia przeciwko Czesławowi Buczakowi, 31 X 1959 r., k. 63.

⁹² AIPN Ka, 3/19/CD, Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, 15 XII 1959 r., k. 102–103.

⁹³ Patrz także: J.Z. Sawicki, *Zanim powstała Dolinka Katyńska. Pamięć o Katyniu w pierwszych dekadach istnienia PRL-u*, „Katyń – powrót opowieści” (dodatek specjalny), „Tygodnik Powszechny” 2007, nr 38.

⁹⁴ AIPN, 01286/1446, mf 1711/3/2, Meldunek specjalny mjr. St. Sławińskiego, Warszawa, 3 XI 1959 r., k. 4.

⁹⁵ AIPN, 1585/3615, Informacja zastępcy Komendanta MO ds. Służby Bezpieczeństwa KMO m.st. Warszawy ppłk. St. Sławińskiego dot. symbolicznego grobu Katynia, Warszawa, 6 XI 1964 r., k. 2.

⁹⁶ Kpt. Wojciech Wojsław Dymecki w 1932 r. służył w 84 pp. Zginął w Katyniu.

⁹⁷ AIPN, 01286/1446 mf 1711/3/1, Streszczenie i analiza materiałów sprawy krypt. „Powązki” [podpis nieczytelny], Warszawa, 16 XI 1960 r., k. 5.

⁹⁸ AIPN, 1585/3615, Informacja z-cy Komendanta MO ds. Służby Bezpieczeństwa KMO m.st. Warszawy ppłk St. Sławińskiego dot. symbolicznego grobu Katynia, Warszawa, 6 XI 1964 r., k. 2–3.

⁹⁹ Nazwa „Dolinka Katyńska” została wymyślona przez Janinę Dawidowską-Borową i Henryka Gruszeckiego „Znają to miejsce nie tylko Warszawiacy”. *Szkic do historii jednej dolinki*, „Biuletyn Katyński” 1992, nr 36, s. 29–36.

¹⁰⁰ AIPN Ka, 03/359/CD, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Piotra Topoli, 11 I 1962 r., k. 9.

¹⁰¹ AIPN Ka, 03/359/CD, Plan zatrzymania i przeprowadzenia rewizji u Piotra Topoli, Katowice, 8 I 1962 r., k. 7.

niał „fałszywe wiadomości”¹⁰². Z kolei pracująca w przedszkolu Maria Piękoś za napisanie 12 marca 1966 r. anonimowego listu¹⁰³, w którym obciążała ZSRR winą za zbrodnię na polskich żołnierzach¹⁰⁴ skazana została na osiem miesięcy aresztu w zawieszeniu na trzy lata¹⁰⁵. Postępowanie karne prowadzono również wobec Franciszka Ścibora – w 1964 r. wysłał list do Głosu Ameryki, w którym „oczerniał ZSRR” jako państwo ponoszące winę za zbrodnię popełnioną w Katyniu. Na mocy amnestii postanowieniem Sądu Powiatowego w Dębicy z czerwca 1965 r. postępowanie zostało umorzone¹⁰⁶.

W niecały rok przed Marcem 1968 szerokim echem odbił się proces studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Tadeusza Madały i Zbigniewa Boczkowskiego¹⁰⁷. Obydwaj zostali aresztowani¹⁰⁸ i oskarżeni o to, że w okresie od grudnia 1966 r. do lutego 1967 r. rozpowszechniali w Lublinie „fałszywe wiadomości dotyczące stosunków polsko-radzieckich po 1939 r.”, które następnie wysyłali w listach do różnych osób w kraju¹⁰⁹. „Fałszywe wiadomości” dotyczyły rzeczywistych sprawców zbrodni katyńskiej. Esbecy zabezpieczający proces obawiali się licznego grona studentów i pracowników KUL-u, którzy zamierzali przybyć do gmachu sądu. W ramach czynności zabezpieczających porządek procesu zalecano oficerom prowadzącym wzmoczoną pracę z tajnymi współpracownikami, przedsięwzięto obserwację wewnętrzną i zewnętrzną budynku, gdzie odbywała się rozprawa, a także zorganizowano do ochrony dodatkowe siły milicyjne¹¹⁰. Oskarżonych bronił mecenas Władysław Siła-Nowicki, który tłumaczył, że rozpowszechnianie wiadomości dotyczących tzw. sprawy katyńskiej nie wynikało „z celowego zamiaru szkodenia interesom Państwa Polskiego, lecz [...] jedynie z potrzeby dociekań naukowych”, gdyż T. Madała należał do młodego pokolenia, znającego tylko z opowiadań bolesny akt wojennej tragedii. Młodzież pragnęła zatem „dowieść właściwej prawdy historycznej”¹¹¹. Adwokat uzasadniał, że „obydwaj oskarżeni broniąc swego poglądu na sprawę Katynia narazili się na cierpienie moralne”, dodając jednocześnie, że „przytłaczająca większość Polaków” na sprawę Katynia ma swój własny pogląd, którego nie wypowiada¹¹². Sąd uznał jednak Madałę i Boczkowskiego za winnych i skazał na dwa lata pozbawienia wolności¹¹³.

¹⁰² AIPN Ka, 03/359/CD, Opis aktu oskarżenia wobec Piotra Topoli, 17 III 1962 r., k. 19.

¹⁰³ Na adres rozgłośni Polskiego Radia Fala 56 w Warszawie.

¹⁰⁴ AIPN Rz, 98/1/CD, Akt oskarżenia przeciwko Marii Piękoś, Rzeszów, 29 IX 1966 r., k. 59.

¹⁰⁵ AIPN Rz, 98/1/CD, Sentencja wyroku w sprawie Marii Piękoś, 14 XI 1966 r., k. 90.

¹⁰⁶ AIPN Rz, 00147 (kopia), załącznik 4, 5.

¹⁰⁷ M. Sobieraj, *Dwa lata za prawdę o Katyniu*, „Kombatant” 2008, nr 3, s. 20–22.

¹⁰⁸ AIPN Lu, 011/393/5/DVD/1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Tadeusza Madały, Lublin, 4 II 1967 r., k. 15; AIPN Lu, 011/393/5/DVD/1, Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Zbigniewa Boczkowskiego, 4 II 1967 r., k. 17.

¹⁰⁹ AIPN Lu, 011/393/5/DVD/1, Akt oskarżenia przeciwko Tadeuszowi Madale i Zbigniewowi Boczkowskiemu, Lublin, 4 V 1967 r., k. 281.

¹¹⁰ AIPN Lu, 011/393/4/DVD/1, Plan Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Lublinie mjr. J. Bernatowicza i Naczelnika Wydziału IV KWMO w Lublinie kpt. Cz. Wiejaka zabezpieczenia rozprawy sądowej przeciwko Tadeuszowi Madale i Zbigniewowi Boczkowskiemu w Sądzie Powiatowym w Lublinie, Lublin, 9 XI 1967 r., k. 55–59.

¹¹¹ AIPN Lu, 011/393/5/DVD/1, Meldunek Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Lublinie mjr. J. Bernatowicza z przebiegu rozprawy sądowej odbytej w dniu 13 VII 1967 r. przeciwko Tadeuszowi Madale i Zbigniewowi Boczkowskiemu oskarżonych z art. 23 MKK, Lublin, 13 VII 1967 r., k. 309.

¹¹² AIPN Lu, 09/612/DVD/1, SOR krypt. „Chadecy”. Notatka służbowa por. T. Wilkołaskiego dot. rozprawy sądowej przeciwko studentom KUL Tadeuszowi Madale i Zbigniewowi Boczkowskiemu oskarżonym o przestępstwo z art. 22 i 25 MKK, Lublin, 29 XII 1967 r., k. 111.

¹¹³ AIPN Lu, 011/393/5/DVD/1, Meldunek Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Lublinie mjr. J. Bernatowicza, Lublin, 14 XI 1967 r., k. 321.

W czasie dekady gierkowskiej aparat bezpieczeństwa tropił ludzi głoszących prawdę o Katyniu równie skrupulatnie, jak w czasach stalinowskich. Różny był jedynie wymiar kary za to „przestępstwo”, gdyż dogmat o niemieckiej winie pozostawał nienaruszony. W 1974 r. w Lesznie tajny współpracownik ps. „Zyta” pożyczył od Ireny Kiszyńskiej książkę *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn*, wydaną w 1943 r. w Berlinie. Przekazując ją Służbie Bezpieczeństwa zwrócił uwagę na zaznaczone miejsca, gdzie figurowały nazwiska osób związanych z Leszmem¹¹⁴. Kiszyńska miała pożyczać książkę różnym osobom, również tym, które poszukiwały informacji o losie zaginionych polskich oficerów. Wydział Śledczy wszczął dochodzenie w sprawie propagowania książki wydanej przez NSDAP, czyli o przestępstwo z art. 271 § 1 kk¹¹⁵, i przedstawił zarzut „rozpowszechniania fałszywych wiadomości”¹¹⁶. Sprawa zakończyła się umorzeniem ze względu na „nieznaczny” stopień niebezpieczeństwa czynu¹¹⁷. Prokurator zobowiązał jednak I. Kiszyńską do zapłacenia na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej 1000 zł oraz ustalił okres próby na przeciąg dwóch lat¹¹⁸. W 1973 r. podejrzanym o przestępstwo z art. 271 był również krakowianin Józef Herzog – uczestnik kampanii wrześniowej, po wojnie więzien stalinowski za działalność w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. Bezpieka przeprowadziła w jego mieszkaniu rewizję, poddając później b. akowca wielogodzinnym przesłuchaniom. Ostatecznie postępowanie karne warunkowo umorzono. Od Herzoga żądano jednak (bezsukutecznie), aby usunął z rodzinnego grobowca na Cmentarzu Rakowickim napisy „poległ w Katyniu” i „poległ w Starobielsku”¹¹⁹.

Warto pamiętać, że również w dekadzie gierkowskiej każda wzmianka o sowieckiej odpowiedzialności za zbrodnię w Katyniu wiązała się z wszczęciem śledztwa przez organa aparatu bezpieczeństwa. We wrześniu 1975 r. dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie poinformowała tamtejszą komendę MO, że na terenie filii ujawniono cztery książki, „w których nieznanemu czytelnik dokonał dopisków o wrogiej treści, skierowanych przeciwko ZSRR i PRL”. W wyniku podjętych czynności ustalono, że autorem wymienionych notatek był emeryt Stanisław Weiss¹²⁰. Dopisał on na marginesie wypożyczonych z biblioteki pozycji kilka zdań o Katyniu. Do książki M. Wańkowicza *Wojna i pióro* – po zdaniach autora „Wyobrażam sobie, co się działo w Sielcach. Brak było polskich oficerów” (s. 470) dopisał: „Kazał ich Stalin wymordować w Katyniu!”. Również w książce J. Kirchmayera *Powstanie*

¹¹⁴ AIPN Po, 04/3316/DVD, Akta kontrolne przeciwko Irenie Teresie Kiszyńskiej podejrzanej o przestępstwo z art. 271 § 1 KK. Meldunek operacyjny nr 4/74 I zastępcy Komendanta Powiatowego MO ds. Służby Bezpieczeństwa mjr. A. Fijałkowskiego do Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Poznaniu, Leszno, 9 XI 1974 r., k. 6–7.

¹¹⁵ „Kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, jeżeli to może wyrządzić poważną szkodę interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

¹¹⁶ AIPN Po, 04/3316/DVD, Szyfrogram Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Poznaniu ppłk. Bogdana Jelenia do Naczelnika Wydziału Inspekcji Biura Śledczego MSW w Warszawie, Poznań, 20 XI 1974 r., k. 15; AIPN Po, 04/3316/DVD, Postanowienie o przedstawieniu zarzutów, Poznań, 14 XII 1974 r., k. 22.

¹¹⁷ AIPN Po, 04/3316/DVD, Wniosek inspektora Wydziału Śledczego ppor. Jerzego Bąka o warunkowe umorzenie dochodzenia, Poznań, 8 I 1975 r., k. 34–35.

¹¹⁸ AIPN Po, 04/3316/DVD, Meldunek Naczelnika Wydziału Śledczego KWMO w Poznaniu ppłk. Bogdana Jelenia o zakończeniu postępowania, Poznań, 11 I 1975 r., k. 37–38.

¹¹⁹ Pochowani tam zostali jego bracia. W Katyniu zginął kpt. Stefan Herzog, zaś w Charkowie ppłk Franciszek Herzog; S.M. Jankowski, E. Miszczak, *Powrót do Katynia*, Rzeszów 1990, s. 138–147.

¹²⁰ AIPN Rz, 39/22/CD, Notatka urzędowa Inspektora KW MO w Rzeszowie ppor. Jerzego Leluka, Rzeszów, 5 XII 1975 r., k. 6.

Warszawskie przypominał o zbrodni sowieckiej¹²¹. W związku z tym faktem został przesłuchany¹²², a jego mieszkanie poddano rewizji celem „znalezienia pism, druków oraz innych dokumentów mających związek z dokonaniem przestępstw”¹²³. Esbecy napisali, że Weiss „dokonał kilkadziesiąt dopisków fałszujących w swej treści fakty historyczne z okresu drugiej wojny światowej, które mogłyby wyrządzić poważną szkodę interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, czyli dopuścił się czynu przewidzianego w art. 271 § 1 kk. Podprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Rzeszowie Józef Styka postanowił warunkowo umorzyć postępowanie karne, wyznaczając okres próby na 2 lata. Zobowiązał Weissa do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez wpłacenie na rzecz WBP w Rzeszowie wartości zniszczonych książek, ich oprawy w łącznej kwocie 230 zł oraz do wpłaty 1500 zł na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. W uzasadnieniu czytamy, że jego czyn w ówczesnej „sytuacji społeczno-politycznej” nie stanowił szczególnego zagrożenia dla interesów państwa¹²⁴.

Inną formą walki aparatu bezpieczeństwa z prawdą katyńską były tzw. rozmowy ostrzegawcze, a właściwie zastraszające. Gdy długoletni pracownik wydziału narzędziowni Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Telfa” w Bydgoszczy Bogdan Łęppak zaczął publicznie dzielić się „informacjami zasłyszczanymi w czasie negatywnych wystąpień kleru katolickiego [...] o rzekomym wymordowaniu polskich żołnierzy i oficerów w Smoleńsku i Katyniu przez żołnierzy radzieckich” – Służba Bezpieczeństwa założyła Sprawę Operacyjnego Sprawdzenia krypt. „Jerzy”. Celem było „wszechstronne rozpoznanie osobowości figuranta”, „ustalenie pobudek i motywów jego negatywnej działalności”, „rozpoznanie stopnia zaangażowania w prowadzeniu szkodliwej działalności”, „operacyjne udokumentowanie zagrożenia” i jego „profilaktyczne zlikwidowanie”. W sprawie wykorzystano dwa źródła informacji: TW „Waldek” i TW „Kuba”¹²⁵. Celem rozmowy ostrzegawczej było wywarcie wpływu, zniechęcenie i zastraszenie B. Łęppaka, tak aby więcej o Katyniu publicznie nic nie mówił. W czasie spotkania esbecy poinformowali go o odpowiedzialności karnej z tytułu rozpowszechniania wrogiej propagandy i zapoznali z treścią artykułu 271 § 1 kk¹²⁶.

W latach 70. ludzie odważający się zmanifestować swoją pamięć o polskich oficerach zamordowanych przez Sowieców spotykali się w Dolince Katyńskiej na warszawskich Powązkach. Janina Dawidowska-Borowa, pseudonim „pani Grottgerowska”, była odważną inicjatorką wszystkich dekoracji Dolinki. Corocznie sama je projektowała i przygotowywała, narażając się na represje ze strony pracowników SB. Początkowo symboliczne pamiątki były szybko usuwane przez bezpiekę. W ciągu dziesięciu lat ukradziono kilkanaście krzyży, nie licząc innych dekoracji. Mimo represji i szykan działania w kierunku ocalenia od zapomnienia sowieckich mordów były coraz śmielsze. 13 kwietnia 1979 r. 30-osobowa grupa KPN z Leszkiem Moczulskim na czele złożyła w Dolince kosz kwiatów z szarfą z napisem

¹²¹ AIPN Rz, 39/22/CD, Protokół oględzin czterech książek ze stanu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, 13 XII 1975 r., k. 9–12.

¹²² AIPN Rz, 39/22/CD, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Weissa, Rzeszów, 23 XII 1975 r., k. 45–51.

¹²³ AIPN Rz, 39/22/CD, Postanowienie o zarządzaniu przeszukania u St. Weissa, Rzeszów, 15 XII 1975 r., k. 100.

¹²⁴ AIPN Rz, 39/22/CD, Postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, Rzeszów, 30 I 1976 r., k. 66.

¹²⁵ AIPN By, 044/887, Sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Jerzy”. Plan St. Inspektora Wydz. III st. Szer. G. Weckwerta operacyjnych przedsięwzięć w sprawie operacyjnego sprawdzenia krypt. „Jerzy”. Bydgoszcz, 20 XI 1978 r., k. 8–9.

¹²⁶ AIPN By, 044/887, Meldunek operacyjny ppłk Z. Jakubowskiego, Bydgoszcz, 18 XII 1978 r., k. 13v.

„Zamordowani w Katyniu”, która po ich odejściu została przez esbeków podpalona. „Trzech mężczyzn wtargnęło też na mogiłę i mimo interwencji Janiny Dawidowskiej-Borowej, zdarli resztę szarfy z pałaka kosza”. Oprócz daty 13 kwietnia, władza stawiała się bardzo czujna, gdy nadchodził 17 września. Esbecy urządzali wówczas łapanki przed bramą cmentarną, co zmuszało organizatorów uroczystości do przerzucania dekoracji przez płot, a także do opuszczania cmentarza tylnym, nieużywanym przejściem¹²⁷.

Przeciwno upamiętnieniu polskich żołnierzy – aparat bezpieczeństwa wobec 40. rocznicy mordu

W 1980 r. przypadła czterdziesta rocznica zbrodni katyńskiej. W związku z tą datą dyrektor Departamentu III Adam Krzysztoporski raportował: „Działające w kraju nielegalne grupy antysocjalistyczne, ulegając zewnętrznej presji, podjęły wrogie działania w ramach »roku katyńskiego« – powołując m.in. Komitet Katyński, redagując i rozpowszechniając ulotki i opracowania propagandowe, kolportując antyrządzieckie hasła, wykonując napisy o wrogiej treści i szeroko omawiając sprawę Katynia na łamach nielegalnych wydawnictw. W oparciu o systematyczne rozpoznanie negatywnych inicjatyw resort spraw wewnętrznych zaplanował i realizuje szereg działań zapobiegawczych. W ramach tych działań zakwestionowano dużą ilość wrogich materiałów propagandowych przeznaczonych do kolportażu oraz zlikwidowano punkty ich produkcji, przejmując służące do jej celów środki techniczne i materiały¹²⁸. SB przeprowadziło wiele akcji mających na celu niedopuszczenie do uroczystych obchodów rocznicy katyńskiej. Już w styczniu 1980 r. przeprowadzono w Warszawie kontrolę zakładów posiadających małą poligrafie, obejmując lustracją 29 wytypowanych punktów. Ujawniono wówczas w Biurach Projektowania Budownictwa Ogólnego „Budopol” 20 czarno-białych i 5 kolorowych zdjęć „symbolicznego grobu Katynia” na Powązkach. Z kolei 6 lutego 1980 r. podczas przeszukania mieszkania B. Grzelaka znaleziono kilkadziesiąt metalowych matryc przygotowanego do druku opracowania pt. *Zbrodnia katyńska*¹²⁹.

W 1978 r. Adam Macedoński, Andrzej Kostrzewski i Stanisław Tor założyli Instytut Katyński. Od 1979 r. ukazywał się „Biuletyn Katyński”¹³⁰, gdzie publikowano listę pomordowanych i artykuły o tematyce katyńskiej. Kolportażem broszury zajmował się A. Macedoński, który swoją aktywność i zaangażowanie w tej inicjatywie, tak jak inni działacze Instytutu, przypłacił licznymi rewizjami i zatrzymaniami na 48 godzin¹³¹. Wiele uroczystości rocznicowych związanych z Katyniem organizowała Konfederacja Polski Niepodległej, ulotki nawołujące do wzięcia udziału w obchodach rozprowadzały też osoby współpracu-

¹²⁷ „Znają to miejsce nie tylko Warszawiacy”. *Szkic do historii jednej dolinki*, „Biuletyn Katyński” 1992, nr 36, s. 30–31.

¹²⁸ AIPN, 0296/62/4CD/2, Informacja Dyrektora Departamentu III gen. A. Krzysztoporskiego dot. wrogich akcji związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 19 III 1980 r., k. 9.

¹²⁹ AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 1 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 24 III 1980 r., k. 13.

¹³⁰ AIPN, 1042/173, Biuletyn Katyński (nr 2, 3, 4, 5, 8/79; 25, 26, 27/81).

¹³¹ A. Macedoński, *Historia Instytutu Katyńskiego w Polsce*, [w:] *Zbrodnia nie ukarana Katyni – Twer – Charków*, Warszawa 1996 („Zeszyty Katyńskie”, nr 6), s. 188–192; *Wspomnienia (1940–1980) A. Macedońskiego opracowane przez M. Lewandowskiego*, <http://www.bibula.com/?p=8571>, 2 XII 2009; S.M. Jankowski, E. Miszczak, *Pamięć...*, s. 148–156; A. Macedoński, *Stanisław Tor 1910–1981*, „Biuletyn Katyński” 1992, nr 36, s. 71–73.

jące z KSS KOR, ROPCiO, Studenckimi Komitetami Solidarności, Komitetem Katyńskim, Instytutem Katyńskim oraz sympatyzujące z opozycją¹³².

21 marca 1980 r. na płycie Rynku Głównego w Krakowie Walenty Badylak dokonał aktu samospalenia¹³³. Był to sprzeciw wobec przemilczania przez władze Zbrodni Katyńskiej. Aparat bezpieczeństwa nie chciał dopuścić, aby opozycja należycie uczciła ten gest i powiązała go z rocznicą katyńską¹³⁴. W celu niedopuszczenia do spotkania aktywu Ruchu Młodej Polski z Bielska-Białej z A. Macedońskim¹³⁵, który miał wygłosić odczyt na temat Katynia – zatrzymano do wyjaśnienia A. Macedońskiego i Z. Mnicha (działacza WZZ). Następnie dokonano przeszukania u Z. Mnicha i J. Leszczyńskiego (gdzie nocował Macedoński). Zakwestionowano wówczas kilka egzemplarzy literatury bezdebitowej. Ponadto zatrzymano członków RMP: R. Gornisiewicz, W. Smolarka, D. Stefanowicz, z którymi przeprowadzono rozmowy profilaktyczno-wyjaśniające. Jednocześnie przeprowadzono rewizje u R. Gornisiewicz, W. Smolarka, D. Stefanowicz, T. Jakubca i J. Szczotki¹³⁶. Aby zapobiec rozprowadzaniu ulotek nawiązujących do rocznicy katyńskiej i nawołujących do udziału w pochodzie na miejsce samospalenia W. Badylaka, zatrzymano w Krakowie ucznia III klasy VIII LO Andrzeja Fischera, kwestionując tysiąc „nielegalnych” druków¹³⁷. Natomiast w Skawinie przeprowadzono 10 kwietnia 1980 r. rewizję u Mieczysława Majdzika, u którego zakwestionowano 45 egzemplarzy ulotek dot. Katynia wydanych przez Instytut Katyński. Przeszukanie przeprowadzono również u Doroty Godeckiej. Celem zdezorganizowania kolportażu rocznicowych ulotek zatrzymano na 48 godzin Krzysztofa Bzdyla i Waldemara Wypaska¹³⁸.

W Lublinie w związku z rocznicą katyńską Służba Bezpieczeństwa przejęła operacyjnie tysiąc sztuk ulotek sporządzonych przez studentów KUL-u¹³⁹. W Szczecinie bezpieka prowadziła kilkanaście spraw związanych z obchodami rocznicy zbrodni, m.in. sprawę krypt. „Fracja” dotyczącą wydania specjalnego pt. „Katyń”, krypt. „Matnia” dotyczącą Tadeusza Cierzucha, krypt. „Egon” dotyczącą inicjatywy Z. Jakubcewicza przygotowania ulotek „katyńskich”, czy sprawę „Epigon” dotyczącą symbolicznej mogiły na Cmentarzu Komunalnym¹⁴⁰. W Toruniu aparat bezpieczeństwa prowadził sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „Rocznica” dotyczącą rozprowadzania katyńskich ulotek. W wyniku działań operacyjnych ustalono, że kolporterami „wrogich” materiałów byli uczniowie V LO w Toruniu: Cezary Michalski, Rafał Sadowski, Krzysztof Bunda i Jarosław Urbanik – członkowie Młodzieżowej Organizacji Demokratycznej, którzy za pomocą ręcznej drukarenki sporządzali

¹³² W. Wasilewski, *Pamięć Katynia...*, s. 62.

¹³³ AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 2 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 1 IV 1980 r., k. 54.

¹³⁴ S.M. Jankowski, *Śmierć przy studziencie*, „Biuletyn Katyński” 1991, nr 1, s. 8–17.

¹³⁵ *Wspomnienia (1940–1980) A. Macedońskiego...*

¹³⁶ AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 2 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 1 IV 1980 r., k. 54–57.

¹³⁷ AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 3 negatywnych inicjatyw politycznych w związku z rocznicą katyńską, Warszawa, 8 IV 1980 r., k. 70–71.

¹³⁸ AIPN, 0296/62/4CD/2, Informacja dot. aktualnej sytuacji w kraju według meldunków nadesłanych w dniu 10 kwietnia 1980 r., Warszawa, 11 IV 1980 r., k. 78.

¹³⁹ AIPN, 0296/62/4CD/2, Informacja Naczelnika Wydziału I Dep. III MSW płk S. Rapalo dot. inicjatyw podejmowanych w związku z próbami organizowania obchodów rocznicy Katynia, Warszawa, 14 IV 1980 r., k. 79.

¹⁴⁰ AIPN Sz, 0012/390/DVD, Plan działań operacyjnych Wydziału III KWMO zmierzających do likwidowania i wyhamowywania wrogich inicjatyw środowiska antysocjalistycznego dot. tzw. „40 rocznicy wydarzeń katyńskich”, Szczecin, 26 IV 1980 r., k. 35–37.

ulotki nawołujące torunian do upamiętnienia zbrodni katyńskiej. Po wykryciu „nielegalnej” działalności przez SB, wymienieni uczniowie zostali zatrzymani i poddano ich długim przesłuchaniom. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa przeprowadzili z nimi rozmowy ostrzegawcze. Później nadal kontrolowali ich aktywność w ramach SOR krypt. „Return”¹⁴¹.

Działania opozycji na rzecz zorganizowania uroczystych obchodów rocznicy katyńskiej spowodowały podjęcie przez organa SB szerokiej akcji zapobiegawczej, obejmującej „nie-dopuszczenie do odbycia zebrań organizacyjnych poświęconych przygotowaniom do wrogich akcji, likwidację punktów produkcji i zapobieganie kolportażowi wrogich materiałów propagandowych, uniemożliwienie obecności aktywistów grup antysocjalistycznych w prowokacyjnych imprezach¹⁴² i systematyczne rozpoznanie i kontrolę wszelkich nowych wrogich zamierzeń”. Podjęto także wiele działań polityczno-operacyjnych¹⁴³ zmierzających do wywołania u władz kościelnych negatywnego stanowiska wobec wszelkich prób wykorzystania miejsc kultu do „wrogich akcji”. Organa bezpieczeństwa w ramach działań „rocznicowych” zatrzymały 72 osoby¹⁴⁴, przeszukały 29 mieszkań, konfiskując ponad 8 tys. materiałów propagandowych, głównie dotyczących sprawy katyńskiej¹⁴⁵. Przeprowadzono wiele rozmów ostrzegawczych, uniemożliwiono odbycie zebrań organizacyjnych, m.in. zebrania KSS „KOR”¹⁴⁶, a także wystąpiono z wnioskami o ukaranie sprawców ujawnionych faktów

¹⁴¹ AIPN By, 081/304, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Rocznica”. Meldunek operacyjny Zastępcy Naczelnika Wydziału III KWMO w Toruniu kpt. Edwarda Duszy, 27 V 1980 r., k. 15v–17.

¹⁴² Zarówno w Warszawie, jak i Krakowie aparat bezpieczeństwa zatrzymał głównych inicjatorów uroczystości katyńskich i uniemożliwił im wzięcie udziału w obchodach rocznicowych. Głównym celem zatrzymania było zdeorganizowanie rocznicy, gdyż próbowano zneutralizować ludzi mających przygotowane przemówienia oraz transparenty. W Warszawie 13 kwietnia 1980 r. SB zorganizowała blokadę cmentarza na Powązkach i wylegitymowała – uniemożliwiając bezpośredni udział w planowanej imprezie L. Moczulskiemu, M. Moczulskiej, jej siostrze B. Orszulak, A. Rynkowskiemu, B. Koleśnikowi, J. i B. Szeptyckim oraz S. Krajskiemu. Zatrzymano do wyjaśnienia Moczulskiego, Rynkowskiego, Krajskiego i Koleśnika, a z pozostałymi przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. W Krakowie w ramach „działań filtracyjnych” zatrzymano 21 osób: m.in. A. Fiszer, B. Huget, B. Wildsteina, J. Frączaka, Fr. Grabczyka i W. Widłaka. AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 4 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 14 IV 1980 r., k. 89.

¹⁴³ Najprawdopodobniej nagrywano kazania niektórych księży. AIPN, 0713/270/CD/1, Wystąpienie o. Krzysztofa Andrzeja Kasznicy wygłoszone w kościele św. Jacka przy ul. Freta 10 w Warszawie w dniu 2 kwietnia 1980 r. o godz. 18.00, k. 8–13.

¹⁴⁴ Między innymi zatrzymano Krzysztofa Mariana Bogusza oraz Macieja i Marcina Szańkowskich kolportujących ulotki koło kościoła oo. Dominikanów w Warszawie. AIPN, 0713/270/CD/1, Nabożeństwa i wystąpienia kleru w 40. rocznicę Katynia. Informacja ppłk. C. Sulejko dot. mszy odprawionej w kościele oo. Dominikanów w Warszawie z okazji 40 rocznicy Katynia, Warszawa, 2 IV 1980 r., k. 6.

¹⁴⁵ AIPN, 0296/62/4CD/2, Do wykorzystania w informacji „K”, Warszawa, 14 IV 1980 r., k. 82–83.

¹⁴⁶ W celu niedopuszczenia do odbycia 11 kwietnia 1980 r. zebrania KSS „KOR” w sprawie omówienia działań związanych z obchodami rocznicy Katynia w mieszkaniu Jacka Kuronia zatrzymano do wyjaśnienia J. Kuroń, A. Michnika, A. Celińskiego, S. Blumsztajna, H. Wujca, A. Macierewicza i W. Onyszkiewicza. Z pozostałymi pięcioma uczestnikami spotkania przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze (AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 4 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 14 IV 1980 r., k. 86). Natomiast w związku z zamiarem podjęcia przez KSS „KOR” kolportażu „nielegalnych materiałów propagandowych” 15 kwietnia 1980 r. dokonano przeszukania mieszkań: H. i L. Dorna, P. Nassalskiego, W. Holewińskiego, M. Ciborowskiego, P. Szwajcera, P. Łukaszewicza, J. Czaputowicza i J. Narożniaka. Ujawniono i zakwestionowano ok. 730 egz. „nielegalnych” publikacji. Do wyjaśnienia zatrzymano L. Dorna, P. Nassalskiego, A. Macierewicza i W. Holewińskiego. (AIPN, 0296/62/4CD/2, Kronika nr 5 negatywnych akcji politycznych związanych z rocznicą wydarzeń katyńskich, Warszawa, 18 IV 1980 r., k. 92–93).

kolportażu „wrogich druków”, m.in. w stosunku do Zbigniewa Platara ze Szczecina, któremu Kolegium ds. Wykroczeń wymierzyło grzywnę w wysokości 1100 zł¹⁴⁷.

Walka o fałszywą wersję Katynia w ostatniej dekadzie dyktatury

Dzięki zalegalizowaniu działalności niezależnego związku zawodowego możliwe stało się propagowanie w sposób jawny prawdziwej wersji mordu katyńskiego. Upamiętnieniem rzeczywistej wersji zbrodni zajmowali się członkowie „Solidarności” i różnych grup opozycyjnych. Ułatwiony dostęp do urządzeń poligraficznych spowodował znaczne zwiększenie kolportażu bezdebitowych książek, broszur i ulotek dotyczących Katynia. Wzmoczona walka opozycji o prawdę na temat sowieckiej zbrodni nie uchodziła uwagi aparatu bezpieczeństwa. SB skrupulatnie śledziła inicjatywy związane z upowszechnianiem prawdy katyńskiej i w ramach wielu działań operacyjnych starała się je likwidować i dezorganizować. Osobom zaangażowanym w kolportaż groziło postępowanie karne i w konsekwencji wyrok sądowy.

W czerwcu 1981 r. SB uzyskała „wiarygodną informację”, że w MKZ NSZZ „S” we Wrocławiu przygotowano do rozpowszechniania około pięciu tysięcy sztuk broszury *Dzieje sprawy Katynia* Leopolda Jerzewskiego¹⁴⁸. Jako że MKZ nie ubiegał się o wydanie zezwolenia w Delegaturze Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a broszurę kolportowano wśród osób przebywających na terenie wrocławskiej siedziby związku¹⁴⁹, wydając tę publikację bez zgody organów KPPiW¹⁵⁰, „S” naruszyła „postanowienia rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1975 r. w sprawie zakresu i trybu sprawowania nadzoru i kontroli przez GUKPPiW”¹⁵¹. Brak formalnej zgody na druk broszury był podstawą do wszczęcia dochodzenia¹⁵². Wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu Czesław Kremis postanowił zarządzić przeszukanie pomieszczeń zakładowej drukarni Centrum Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów „Mera-Elwro” we Wrocławiu¹⁵³. W czasie rewizji znaleziono 500 egzemplarzy broszury katyńskiej wykonanych metodą offsetową i przygotowanych do zszycia¹⁵⁴. Przesłuchano też wielu świadków¹⁵⁵.

¹⁴⁷ AIPN Sz, 0012/390/DVD, Informacja dot. „wydarzeń katyńskich”, Szczecin, 14 IV 1980 r., k. 31.

¹⁴⁸ Pseudonim Jerzego Łojka.

¹⁴⁹ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Notatka służbowa Kierownika Sekcji Wydziału Śledczego KWMO we Wrocławiu kpt. J. Hajduka, 24 VI 1981 r., k. 4.

¹⁵⁰ W recenzji broszury „katyńskiej” st. radca Delegatury GUKPPiW we Wrocławiu Tomasz Biały pisał, że L. Jerzewski na czterdziestu stronach pracy „jednoznacznie i bezkompromisowo” starał się dowieść, iż jedynym winowajcą za masowe mordy na polskich żołnierzach i oficerach z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa były władze sowieckie, które rękami ludzi z NKWD „wymordowały tysiące bezbronnnych jeńców”. „Cała broszura naszpikowana jest tendencyjnie dobranymi »faktami« oraz licznymi zdjęciami, które mają wyjątkowo antyrządziecki charakter. Ogólna wymowa publikacji świadczy o tym, że w obecnej napiętej sytuacji politycznej prowadzić ona może do wzrostu zaniepokojenia ZSRR sytuacją wewnętrzną w Polsce oraz do eskalacji napięcia w stosunkach polsko-radzieckich, co stanowi zjawisko wysoce niepożądane i szkodliwe”. AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Recenzja broszury Leopolda Jerzewskiego „Dzieje sprawy Katynia” st. radcy Delegatury GUKPPiW we Wrocławiu Tomasza Białego, k. 6.

¹⁵¹ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Pismo Dyrektora Delegatury GUKPPiW we Wrocławiu Mieczysława Sodeła do KWMO we Wrocławiu, 23 VI 1981 r., k. 5.

¹⁵² AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Postanowienie o wszczęciu dochodzenia, Wrocław, 25 VI 1981 r., k. 7.

¹⁵³ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Postanowienie Wiceprokuratora Czesława Kremisa o zarządzeniu przeszukania, 1 VII 1981 r., k. 8–9.

¹⁵⁴ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Protokół przeszukania pomieszczeń drukarni „Elwro”, Wrocław, 1 VII 1981 r., k. 10–11.

¹⁵⁵ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Protokoły przesłuchania świadków, k. 15–27.

Prokurator wyjaśniał, że działalność osób zaangażowanych w druk materiałów bez zgody i kontroli organów państwowych „wyczerpywała znamiona występku”, a okoliczności wskazywały, że przestępstwo popełnione było „z pobudek politycznych”. Ze względu na fakt, iż nie przedstawiono zarzutów żadnej podejrzanej osobie, w świetle przepisów dekretu o abolicji postępowanie przygotowawcze zostało umorzone¹⁵⁶. Aby materiały o sowieckim mordzie nie przedostały się w ręce społeczeństwa, sąd postanowił orzec przepadek wszystkich wydrukowanych egzemplarzy *Dziejów sprawy Katynia*¹⁵⁷.

W Gdańsku w lipcu 1981 r. patrol milicji zatrzymał Andrzeja Kołodziejczyka z paczką, w której znajdowało się 400 egzemplarzy broszury *Katyni*. Mężczyzna został doprowadzony do III komisariatu MO w Gdańsku i zatrzymany. Wszczęto również przeciwko niemu dochodzenie w sprawie druku broszur bez zezwolenia¹⁵⁸. Z powodu wejścia w życie 1 października 1981 r. nowej ustawy o cenzurze, nie występowano do Kolegium ds. Wykroczeń z wnioskiem o ukaranie i ostatecznie śledztwo zostało umorzone¹⁵⁹.

W Poznaniu Służba Bezpieczeństwa, wykorzystując „możliwości operacyjne”, pozwoliła na powielenie jedynie dziesięciu egzemplarzy zeszytu *Katyni – 1940, z czego pięć egzemplarzy esbecy „przejęli operacyjnie”¹⁶⁰. W ramach tej sprawy (Sprawa Operacyjnego Sprawdzenia „Agencja”) przeszukano mieszkanie Krzysztofa Kulińskiego, gdzie znaleziono pozostałe trzy zeszyty. Wydział Śledczy po zapoznaniu się z materiałami nie znalazł jednak podstaw do wszczęcia sprawy karnej¹⁶¹. W stolicy Wielkopolski aparat bezpieczeństwa rozpracowywał operacyjnie i prowadził czynności dochodzeniowo-śledcze również wobec innych działaczy „Solidarności” zaangażowanych w kolportaż druków na temat Katynia¹⁶². Drogą operacyjną przejęto również część z 2,5 tys. przedrukowanych przez Edmunda Chruścińskiego broszur *Dzieje sprawy Katynia*¹⁶³. Bezpieka stosowała również inne działania zmierzające do zatajenia prawdy o sowieckim ludobójstwie, np. gdy obywatelski komitet założony m.in. przez Stefana Melaka postawił 31 lipca 1981 r. na Powązkach Krzyż Katyński – został on następnego dnia usunięty przez funkcjonariuszy SB¹⁶⁴.*

Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało internowanie wielu opozycjonistów zajmujących się sprawą Katynia¹⁶⁵. Walka z reżimowym kłamstwem na temat mordu sowieckiego była jedną z wielu form aktywności członków „nielegalnych ugrupowań”. Warto jednak pamiętać, że rozpowszechnianie prawdy o zbrodni sowieckiej zwracało uwagę aparatu bezpieczeństwa na daną osobę i niewątpliwie przyczyniało się do zakwalifikowania jej jako „elementu antysocjalistycznego”. Rygory stanu wojennego sprawiły, że aparat bezpieczeństwa z jeszcze większą siłą walczył z prawdą o sowieckim ludobójstwie, czego przykładem mogą być starcia w Dolince Katyńskiej. „Metody działania, do których ośmielał ich stan

¹⁵⁶ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Postanowienie zastępcy Prokuratora Rejonowego Czesława Kremisa, Wrocław, 31 XII 1981 r., k. 45–46.

¹⁵⁷ AIPN Wr, 33/545 t. 1/DVD, Postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabryczna Wydział II Karny, 5 I 1982 r., k. 52.

¹⁵⁸ AIPN Gd, 57/19/CD, Notatka urzędowa [podpis nieczytelny], Gdańsk, 19 VII 1981 r., k. 6.

¹⁵⁹ AIPN Gd, 57/19/CD, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, Gdańsk, 9 X 1981 r., k. 58–59.

¹⁶⁰ AIPN Po, 06/215/6/CD cz. 1, Meldunek operacyjny Wydziału III KWMO w Poznaniu, 30 X 1981 r., k. 97.

¹⁶¹ AIPN Po, 06/215/6/CD cz. 1, Meldunek operacyjny Wydz. III KWMO w Poznaniu, k. 99.

¹⁶² W. Wasilewski, *Pamięć Katynia...*, s. 65.

¹⁶³ AIPN Po, 08/1837/2, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Edek”. Uzupelnienie meldunku operacyjnego, 22 VI 1981 r., k. 57.

¹⁶⁴ S.M. Jankowski, E. Miszczak, *Pamięć...*, s. 171–175; W. Wasilewski, *Pamięć Katynia...*, s. 66.

¹⁶⁵ Na przykład St. Melaka i A. Macedońskiego.

wojenny, były haniebne. Gromadziły się grupy funkcjonariuszy i nacierali na »Dolinkę«, niszcząc wszystko, co się tam znajdowało. Dochodziło do rękoczynów, krzyków, wulgarnych wyzwisk, podstawiania nóg ludziom, którzy bronili tego świętego miejsca¹⁶⁶. Po zniesieniu stanu wojennego Służba Bezpieczeństwa nadal tropiła ludzi zaangażowanych w sprawę Katynia. Prowadzono wiele spraw związanych z kolportażem ulotek i broszur o tej tematyce.

W 1982 r. zapadły wyroki w procesie kierownictwa KPN-u, organizacji, której członkowie i sympatycy czynnie włączali się w propagowanie prawdy o zbrodni w Lesie Katyńskim. Za „próbę obalenia ustroju PRL” sąd skazał Moczulskiego na karę siedmiu lat pozbawienia wolności, Stańskiego i Szeremietiewa na pięć lat, a Jandziszaka na dwa lata w zawieszeniu na pięć¹⁶⁷. W czasie procesu śledczy poruszali też sprawę „katyńskiej” działalności KPN-u, przygotowano nawet specjalną ekspertyzę dwóch „naukowców” z Wojskowej Akademii Politycznej, którzy udowodniali, że polskich żołnierzy wymordowali w 1941 r. Niemcy. W dokumencie tym, przygotowanym specjalnie na użytek sądu, czytamy: „W świetle tych pobieżnych wyjaśnień oskarżenie ZSRR o zbrodnię na oficerach polskich należy traktować jako jawne fałszerstwo, oczerniające władze PRL, iż rzekomo nie dba o ustalenie winnych owej zbrodni, a więc prowadzi antynarodową politykę, Związku Radzieckiego zaś o niepełnione zbrodnię i, co za tym idzie, stanowi próbę poważnienia sojusznicznych i zaprzyjaźnionych narodów. [...] Rozwijanie w kraju i za granicą krzykliwej propagandy wokół tzw. sprawy katyńskiej, organizowanie manifestacji przed polskimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi za granicą nie tylko szkodzą państwu, lecz stanowią element poniżenia narodu polskiego¹⁶⁸”.

Andrzej Fenrych, Jan Gomoła i Alina Szymiczek (byli akowcy) złożyli 14 kwietnia 1985 r. kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Tarnowie. Gest ten został uznany przez funkcjonariuszy MO za udział w „zbiegowisku publicznym”, a sam fakt złożenia kwiatów miał według śledczych „charakter demonstracyjny”, dlatego niedługo po oddaniu hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej cała trójka została wylegitymowana. Sprawa trafiła do Rejonowego Kolegium ds. Wykroczeń. Podczas drugiej rozprawy kolegium uznało ich za winnych, lecz odstąpiło od wymierzania kary. Byli akowcy nie chcieli się zgodzić z orzeczeniem o winie i złożyli odwołanie. Walka z Kłamstwem Katyńskim i przebieg posiedzeń negatywnie wpływały na zdrowie skazanych. Podczas następnego posiedzenia dwukrotnie mdlała Alina Szymiczek. Wtedy też, w trakcie tłumaczenia członkom Kolegium prawa do własnych przekonań politycznych, zasnął, a następnie zmarł Jan Gomoła¹⁶⁹. „Serce »Jawora« nie wytrzymało tej jawnej niesprawiedliwości, jaka dokonywała się na żywym organizmie narodu, obwinionego o to, że okazuje pamięć pomordowanym polskim oficerom”. Pod koniec listopada 1985 r., na ostatnim (czwartym) posiedzeniu, kolegium wymierzyło pozostałej dwójce grzywny po kilka tysięcy złotych. Andrzej Fenrych nie zaprzestał walki o należyte upamiętnienie Katynia. Ostatnią rewizję u niego w domu funkcjonariusze bezpieczeństwa przeprowadzili 23 listopada 1988 r.¹⁷⁰

¹⁶⁶ „Znajdź to miejsce nie tylko Warszawiacy”. Szkic do historii jednej dolinki (II), „Biuletyn Katyński” 1993, nr 37, s. 40–46.

¹⁶⁷ G. Waligóra, Romuald Szeremietiew – opozycjonista w PAX, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 338.

¹⁶⁸ Fragment opinii przygotowanej przez pracowników dydaktyczno-naukowych Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie – mgr. Juliana Sokoła i dr. Janusza Michalczyka w związku z procesem działaczy KPN, [w:] S.M. Jankowski, E. Miszczak, *Pamięć...*, s. 133.

¹⁶⁹ Por. W. Wasilewski, *Pamięć Katynia...*, s. 68.

¹⁷⁰ S.M. Jankowski, E. Miszczak, *Pamięć...*, s. 157–168.

W ramach sprawy o kryptonimie „Dywersant” wyjaśniano okoliczności kolportażu ulotek „katyńskich” w okresie od lipca 1983 r. do czerwca 1984 r. na terenie województwa ciechanowskiego. Wytypowano ok. 40 osób podejrzanych o wykonanie i kolportaż „antypaństwowych” druków. Osoby te weryfikowano operacyjnie, poprzez pobieranie i porównywanie wzorów pisma ręcznego, wzorów pisma maszyn do pisania (do których posiadały dostęp), odcisków linii papilarnych bądź poprzez przeszukania¹⁷¹. „W toku realizacji przedmiotowych spraw, przy wydatnym wykorzystaniu informacji uzyskanych w ramach SOR krypt. [...] »Biblioteka« i »Narew«, ujawniono sprawców kolportażu ulotek na terenie Ciechanowa w okresie od lipca 1983 r. do czerwca 1986 r.” Jednak z uwagi na odległość czasową pomiędzy sprawstwem oraz „szeregiem sytuacji obiektywnych, które zaszły w tym okresie, m.in. ustawy amnestyjne, określona sytuacja polityczno-operacyjna itp.” prowadzona praca operacyjna „nie wykazała możliwości procesowego udokumentowania czynów przestępczych popełnionych przez rozpracowywanych figurantów, a tym samym pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej”. Sprawę zamknięto w kwietniu 1988 r.¹⁷²

„Określona sytuacja polityczno-operacyjna”, czyli powolny upadek komunistycznej dyktatury i prowadzone rozmowy na temat kształtu „okrągłego stołu”, nie oznaczały kresu represji w stosunku do ludzi mówiących prawdę o polskich oficerach zamordowanych przez Sowieców. Słusznie uważa się ks. Stefana Niedzielaka za ostatnią ofiarę Katynia¹⁷³. Duchowny zawsze wspierał inicjatywy upamiętnienia losu polskiej inteligencji wymordowanej przez ZSRS. Uczestniczył we wszystkich imprezach na terenie Warszawy związanych z tą tematyką. W swoich kazaniach wciąż wracał do konieczności wyjaśnienia okoliczności i rzeczywistych sprawców rozstrzelania polskich żołnierzy. Mimo że „nie był awanturnikiem politycznym, nie angażował się bezpośrednio w działalność konspiracyjną i w nielegalne struktury”, a w okresie wydarzeń 1980–1982 r. utrzymywał „luźne kontakty” z działaczami byłej „Solidarności”¹⁷⁴ – został w nocy z 20 na 21 stycznia 1989 r. bestialsko zamordowany. Księdzu wielokrotnie grożono, otrzymywał pogroźki i obelżywe anonimy, szczególnie po 1984 r. – od czasu wmurowaniu krzyża z napisem „Poległym na Wschodzie” na zewnętrznej ścianie kościoła św. Karola Boromeusza¹⁷⁵. Śmierć ks. Niedzielaka można traktować jako tragiczną

¹⁷¹ Przeprowadzono dwanaście rewizji (w tym jedną tajną), czternaście rozmów sondażowo-ostrzegawczych, dwie rozmowy operacyjno-wyjaśniające i jedno zatrzymanie. W miejscach powtarzającego się kolportażu ulotek sukcesywnie prowadzone były zasadzki mające na celu ujęcie ewentualnego sprawcy. „W toku działań ujawniono trzy osoby, których zachowanie wskazywało na związek z kolportażem ulotek. Dwie z nich wyeliminowano, jedną wykorzystano operacyjnie”. AIPN, 0904/536, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Dywersant”. Charakterystyka sprawy operacyjnego rozpracowania nr CI-003821 krypt. „Dywersant”, Ciechanów, 16 VII 1985 r., k. 88–91.

¹⁷² AIPN, 0904/536, Meldunek nr 40/88 o zakończeniu sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Doręczyciel” i „Dywersant” opracowany przez Naczelnika Wydziału III WUSW w Ciechanowie mjr. J. Lewandowskiego, Ciechanów, 5 IV 1988 r., k. 113–116v.

¹⁷³ Por. Z. Branach, *Zbrodnia przy Powązkowskiej*, Bydgoszcz 2009; P. Łysakowski, *Ksiądz Stefan Niedzielak – ostatnia ofiara Katynia*, „Nasz Dziennik”, 27–28 I 2007; P. Niedzielak, *Ostatnia ofiara Katynia: w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1991; P. Litka, *Katyński Kurier*, [w:] *Kroniki zapowiedzianej śmierci*, (dodatek specjalny) „Tygodnik Powszechny” 2009, nr 3; J. Szarek, Ks. *Prałat Stefan Niedzielak – Zginiesz jak Popiełuszko*, „Źródło” 2007, nr 35, s. 10–11; T. Szymański, ks. Z. Peszkowski, G. Jędrejek, *Przebaczyć nie znaczy zapomnieć. O znaczeniu zbrodni katyńskiej dla powstania ładu powojennego oraz czasów współczesnych*, Lublin–Warszawa 2003, s. 65.

¹⁷⁴ AIPN, 01424/2/CD/1, Załącznik do Informacji Diennej Nr 019/89. Okoliczności śmierci ks. Stefana Niedzielaka i związane z tą sprawą czynności, k. 7.

¹⁷⁵ AIPN, 01424/2/CD/1, Protokół przesłuchania świadka Wojciecha Ziemińskiego, Warszawa, 16 II 1989 r., k. 75–76; AIPN, 01424/2/CD/1, Rozmowa Aleksandra Nowaka z Wandą Falkowską na temat zabójstwa księdza Niedzielaka, 24 I 1989 r., k. 53.

cezurę w dziejach komunistycznych represji wobec ludzi walczących z fałszywym przedstawianiem Katynia. Mimo nadchodzących oznak zmiany systemu, reżim po raz kolejny ujawnił swoje zbrodnicze oblicze, próbując prawdzie przeciwstawić zuchwałe kłamstwo.

Wielu zapomnianych bohaterów komunistycznych represji nie doczekało się żadnej wzmianki na temat swojej niezłomnej postawy. Warto zauważyć, że wśród opisanych przypadków, zwłaszcza w okresie stalinowskim, przeważali robotnicy i chłopi – a więc ci, do których komuniści w swojej propagandzie najczęściej się odwoływali. Represjonowanymi byli ludzie różnych zawodów, wyznań i poglądów politycznych. Wszystkich połączyło świadectwo prawdy o mordzie katyńskim, za które ponieśli niezasłużoną karę. Mimo terroru aparatu bezpieczeństwa stać ich było na publiczne mówienie prawdy o tragicznych losach Polaków na Wschodzie. To właśnie dzięki nim możemy dzisiaj godnie upamiętnić zamordowanych polskich oficerów.